Nr. 78. Piątek 4 Kwietnia 1879. Rok 69

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa Nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie [illegible] 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca, lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów [illegible] miejsca jednego wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie [illegible] a. Carrefour de la Croix Rouge 2.

## Zaproszenie do przedpłaty

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi za II ćwierćrocze w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; za miesiąc kwiecień w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

## CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego c. i k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z dnia 30 marca b. r. nadać najłaskawiej sędziemu powiatowemu w Brzesku, Franciszkowi Kaurzymskiemu, z powodu przeniesienia go na własną prożbę w stan stałego spoczynku, w uznaniu jego wieloletniej, wiernej i znakomitej służby, tytuł i charakter radcy sądu krajowego z uwolnieniem od taksy.

Glaser w. r.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu zamianowała prowizorycznego asystenta rachunkowego, Apolinarego Stankiewicza, kancelistą.

C. k. Sąd krajowy wyższy w Krakowie zamianował Eugeniusza Korwina nadporucznika 40go pułku piechoty kancelistą do prowadzenia ksiąg gruntowych przy c. k. Sądzie powiatowym w Krzeszowicach.

C. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych rozporządziło reskryptem z dnia 30 marca b. r. l. 4438, że rozporządzenie tegoż Ministerstwa, z dnia 17 lutego b. r. l. 2506, na mocy którego bydło galicyjskie przy przedaży na targu bydła rzeźnego w Wiedniu traktowane było jako bydło kontumacyjne, odtąd aż do dalszego zarządzenia stosować się ma do bydła pochodzącego z powiatów tarnowskiego, dąbrowskiego, mieleckiego, tarnobrzeskiego, niskiego, kolbuszowskiego, ropczyckiego, pilznieńskiego, cieszanowskiego, jarosławskiego, łańcuckiego, rzeszowskiego, husiatyńskiego, skałackiego, dalej rawskiego, jaworowskiego, wielickiego, krakowskiego, wadowickiego, myślenickiego, bocheńskiego i brzeskiego. Z innych powyżej niewymienionych powiatów Galicyi, dopóki w nich nie zachodzą wypadki zarazy bydlęcej i dopóki nie wkracza w nie okrąg zarazy, zezwala się na wprowadzenie bydła rogatego na poniedziałkowe wiedeńskie targi bydła rzeźnego i na jego rozprzedaż w żywym stanie tak dla Wiednia jak i okolic, pod następującemi warunkami:

1. Właściciel bydła zgłosić ma w właściwym terminie w c. k. Starostwie, w którego okręgu znajduje się bydło, każdą wysyłkę na ten cel przeznaczoną i zaopatrzyć się dla niej w osobne paszporta bydlęce.

2. Wystawienie paszportów czyni się zawisłem od zupełnie pomyślnego stanu zdrowia wszystkiego bydła znajdującego się w stajni i tych jego sztuk, które przeznaczone są do wywozu, a dokonane będzie przez urzędowego weterynarza lub c. k. lekarza powiatowego, wysłanego przez władzę celem odbycia weterynaryjnych oględzin, które mają się odbyć ile możności bezpośrednio przed wysyłką.

3. Przeznaczone do wysyłki zwierzęta mają być opatrzone w piętno wypalane, które uwidoczni datum oględzin.

4. W paszporcie mają być zanotowane proweniencya, ilość sztuk bydła, piętno, dzień ich wysyłki i oddania kolei celem dalszego transportu.

5. Każdemu transportowi dodany ma być z urzędu godny zaufania przewodnik, który towarzyszyć ma transportowi od miejsca aż do stacyi kolejowej, czuwać nad ładowaniem i kontrolować takowe. Dokonane prawidłowe oddanie bydła kolei do dalszego transportu poświadczone być ma przez tegoż przewodnika i przez naczelnika stacyi na paszporcie.

6. Takie transporty bydła nie mogą być przewożone wspólnie z bydłem kontumacyjnem jednym i tym samym pociągiem.

7. Wiedeńska komisya targowa ma być wcześnie uwiadomiona o przybyciu takich transportów i przeprowadzić ma weterynaryjne oględziny bydła, a przypuszczenie jego na targ poniedziałkowy uczynić ma zawisłem od zupełnie pomyślnego stanu jego zdrowia.

8. Wypływające z tych zarządzeń osobne koszta ponosi właściciel bydła.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa
We Lwowie, 2 kwietnia 1879.

## CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

*Lwów, 4 kwietnia*

Republikańska prasa francuska jest teraz bardzo ostrożna i nie zdradza żadnych spraw, które rozgrywają się za kulisami parlamentarnemi a mogłyby rzucić cień na ostentacyjnie przed całym światem okazywaną harmonię pomiędzy frakcyami republikańskiemi lub w ogóle na cały tryb załatwiania spraw. Niektóre fakta jednak nie dają się ukryć na zawsze przed okiem ciekawych korespondentów prasy zagranicznej, którzy nie znają takich skrupułów. I tak n. p. teraz dopiero dowiadujemy się z korespondencyi, że Gambetta, zostawszy prezydentem, bynajmniej nie usunął się z wiru walk stronniczych, czego oczekiwać należało, czego wymagał takt parlamentarny. Na posiedzeniach publicznych Izby Gambetta stara się być wzorowym prezydentem ale za kulisami parlamentarnemi występuje jako członek jednej frakcyi. Mniejsza o to, że ta interwencya prezydenta na rzecz jednej frakcyi nie jest osobiście wykonywana. Dla ocalenia pozorów prezydent stoi na uboczu ale jego powiernicy mają szczegółową instrukcyę, są echem swojego mistrza. Owa słynna uchwała piętnująca gabinety konserwatywne, ma być utworem samego Gambetty. Mówimy, ma być, choć korespondenci utrzymują, że jest tak rzeczywiście a osłabiamy formę twierdzenia dla tego, że zapewne autorstwo Gambetty nie da się uzasadnić żadnym materyalnym dowodem. Żeby Gambetta, zostawszy prezydentem, w tak krótkim czasie pozbył się namiętności, której dotąd zupełnie ulegał, żeby zatem powyższe posądzenie było absolutnie wykluczone, tego powiedzieć nie można, jeżeli się pamięta o całej przeszłości obecnego prezydenta Izby francuskiej.

Druga ciekawa rewelacya, która dostała się w łamy dzienników niefrancuskich dzięki ciekawości i niedyskrecyi korespondentów, odsłania nam powody, dla których senat wbrew oczekiwaniom oparł się wnioskowi zmiany konstytucyi i przeniesienia Izb do Paryża. Część stronictwa republikańskiego zgorszyła się tem, że ważną tę kwestyę Izba deputowanych i gabinet traktowały tak, jak gdyby senat w grę nie wchodził, jak gdyby jego aprobata była tylko czczą formalnością. Frakcya ta chciała dać uczuć Izbie niższej i gabinetowi, że senat jest równorzędnym organem ustawodawczym, że trzeba się liczyć z jego opinią, trzeba ją wybadać, zanim powzięta zostanie decyzya w tak ważnych sprawach. Do tych zagniewanych senatorów przyłączyli się konserwatyści, chętnie podsycający takie nieporozumienie domowe między republikanami i zresztą zasadniczo prze-

---

# WIELKA PRYWATA

OPOWIADANIE HISTORYCZNE

X.

Listy groźne można było posyłać na kresy, ale poprzeć je należało sporym pocztem zbrojnym. Ale i z tych gróźb nawet przebija łaskawość i dobroć rządu, który rabunek w Białocerkwi uważał za sprawę prywatną, a inne pojedyncze wybuchy za waśnie osobiste.... Czyliż miał zaraz orężnie występywać? Przecie na pograniczu gospodarowali i starostowie i wojewoda kijowski, ich rzeczą było tedy porządek zaprowadzić. Żółkiewski stał wprawdzie z wojskiem w Barze, ale zwrócone miał oczy ku Wołoszy... Na kresy ukrainne ruszył tylko sam Jazłowiecki, jakby dla sprawdzenia faktu, czy istotnie kozacy regestrowi biorą udział w zaburzeniach? Jazłowiecki od dwóch lat podniesiony do godności „starszego“ wojska zaporoskiego, obowiązany był niejako czuwać nad powierzonemi mu zastępami. Sam druh mołojców, „dusza kozacza“, rozłożył się obozem w Chwastowie, i ztąd wystosował list do mołojców bardzo serdeczny i łagodny, wyrzucając im, że zapomnieli przysięgi swej i powinności wobec swojego pana przyrodzonego. „Rozumiem — pisze Jazłowiecki — żeście to uczynili kwoli Kosińskiemu“, zdrajcy Króla Jego Mości i Rzeczypospolitej, rozumiem, że za jednego łotra wszyscy cierpieć nie chcecie. Ten list jeszcze swój do was posyłam, rozkazując to wam imieniem Jego królewskiej Mości Pana mego, abyście tego łotra wydali a sami woli Króla Jego Mości się nie przeciwili, gdyż tu porodziliście się i bez Polski, którejby już wam nie znać, trudno się obejść macie. Bo inaczej com z wami miał służyć Królowi Jego Mości Panu swemu, i krew pogańską rozlewać, teraz, jeśli zaraz do mnie w więzienie wziąwszy tego łotra, posłów nie poszlecie, na krwi waszej za pomocą Bożą mściłbym się i z ludźmi pana mego nad wami.“

W odezwie tej, pisanej na początku marca 1592 r., po raz pierwszy nazwisko Kosińskiego niejako urzędownie występuje.

Czytelnik łatwo się domyśli, że regestrowi perswazyi nie usłuchali, a pogróżki się nie ulękli.... Kupy swawolne dokazywały po dawnemu.... Na pociechę dodamy, że komisarze ani jednego łba nie strącili, rzekoma bowiem martyrologia, tak skrzętnie układana przez pisarzy przeciwnego obozu, żadnego aktu egzekucyjnego nie zapisała pod datą, w której się toczy nasze opowiadanie...

Tymczasem Niżowcy rozgospodarowali się na dobre w Kijowie, „działa co lepsze, prochy i wszystką strzelbę pobrali“. Ks. Konstanty Wasil zaprotestował przeciw rabunkowi na sejmie — i na tem poprzestał, za to musiał je potem z wielkim mozołem odbierać.

Już w jesieni wypłynął znowu Kosiński, ale rozzuchwalony powodzeniem, otoczony mnogim ludem zbrojnym, posiadający liczną armatę — słowem bohater chwili i wódz szczęśliwy.... Gmin z trwogą go witał, miasteczka otwierały bramy na ścieżaj na jego przybycie, dzwony ogłaszały wiernym chwilę wjazdu watażki-szlachcica, a popi na czele sporego pocztu poważniejszych gospodarzy, dźwigających chorągwie, daleko za osady wychodzili z pieśnią pobożną na ustach, kropiąc wodą święconą drużynę stepową....

W otoczeniu zaimprowizowanego potentata powtarzano, że nawet król i hetman w. koronny słali doń listy namawiając, by zaprzestał buntu.... Nie lada głowa może dostać zawrotu wobec takich hołdów, a cóż dopiero pyszałkowaty szlachetka podlaski, w dziedzictwie ubożuchny szaraczek, a niedawno jeszcze sługa i kto wie — czy nie przetrzepany na kobiercu za jakieś wykroczenie? Początkowe powodzenia zachęcały do nowych prób, rozpłomieniały nienawiść ... i zdało się Kosińskiemu, że jest udzielnym panem. Nuż tedy ściągać podatki z gmin, rabować, palić, zwłaszcza gdzie napotkał opór. Szlachtę i mieszczan więził, wymagając od nich posłuszeństwa i przysięgi na wierność kozactwu...

W Bracławskiem szło mu łatwo, bo zastał grunt należycie przygotowany. W Pikowie nad Sniwodą, majętności ks. Ostrogskich, położonej w powiecie Winnickim, uporządkował swoje siły i rzucił się na Wołyń... Tu wszakże spotkał już pewien opór, szlachty było gęściej, włoście należycie urządzone, zagospodarowane, powiązane pewną spójnią... Zemsta jednak zaślepiała Kosińskiego — ks. wojewoda kijowski, wróg osobisty, był mu wyłącznie na myśli, więc szedł naprzód bez rozwagi. W październiku zajął Ostropol i obwarował się w nim na prędce. Miasteczko to położone na granicy województwa bracławskiego, tem samem już było ważną pozycyą buntowników. Na południe od zajętych tu stanowisk mieli lud po sobie, na zachód Konstantynów, pierwszą ważniejszą placówkę, do ks. wojewody należącą. Ale Ostropol nadawał się i pod innym względem; położony nad Słuczą, odznaczał się zamożnością i obronnem położeniem. W pierwszej połowie XVI w. stał tu zamek samotny; ks. Konstanty Wasil osiedlił obok niego miasto, a Stefan Batory obdarował je przywilejami, ustanowił prawo magdeburskie, zezwolił na cła i jarmarki.... Było to jakby ulubione dziecko wojewody kijowskiego, protegował je szczerze, byle tylko więcej ściągnąć mieszkańców. Jakoż w dwanaście lat później liczyło już 1319 domostw, a jeszcze placów niezajętych 108 zostawało. Sławetni, z równo chrześcijanie jak i żydzi, dzielili się na setki i dziesiątki, a setnicy jednocześnie pełnili urząd ławników w magistracie.

Ostropol posiadał dwie dzielnice, starą i nową, obie przytulone do zamku, który wzniesiony na pagórku, „obstawiony palami“; zbrojny basztami i bronią wszelaką, zapewniał bezpieczeństwo od napaści. I mieszczanie okopali swoją kolonię, ogrodzili częstokołem, a cztery wjezdne bramy imponowały bastyonami. Rynsztunek bojowy nietylko w rezydencyi pańskiej znaleźć mogłeś, cechy kuśnierski i rzeźnicki posiadały swoją „amunicyą“. Kosiński sporo tu znalazł wszystkiego, co do prowadzenia wojny potrzebne, gdyż według regestru sporządzonego jeszcze przed wkroczeniem watażki znajdowało się w Ostrogu dział polowych 3, śmigownic 6, hakownic sążnistych 22, krótszych 40, półhakownic 9, rusznic hubczastych 22, kul 1446, prochu beczek kilkanaście“. Dodajmy do tego zapasy żywności, ściągnięte z okolicznych futorów i „służnych włości“, których razem było 42, a snadno się przekonamy, że Kosiński śmiało mógł czekać na nieprzyjaciela. Na własne nieszczęście jednak z odpornej przeszedł w zaczepną pozycyę.

Ks. Ostrogski widząc grożące niebezpieczeństwo, uwiadomił króla o wszystkiem, a jako marszałek ziemi Wołyńskiej uważał za obowiązek odwołać się do braci szlachty, sam zaś zaczął ściągać poddanych, przyjaciół i domowników. Janusz, przyszły wódz w tej wyprawie, rzucił się w Tarnowskie i zwerbował kopijników na odsiecz zagrożonemu ojcu. „Temi dni, pisał Żółkiewski w styczniu 1593 r. do hetmana koronnego, JMPan wojewoda Wołyński, ten pospiesznie tam (na Wołyń) bieżał, szło piechoty jego około trzechset, znać że na prędce zebranej“. Żółkiewski, stróż graniczny z urzędu, pewnieby był bez wahania pospieszył na czele wojsk koronnych na zagrożone stanowisko, że jednak tego nie uczynił, dowód jeden więcej, że zwada miała wielkie pozory prywatnej poswarki.

Jakby w odpowiedzi na list ks. Konstantego Wasila król wydał uniwersał, datowany 15 stycznia 1593 r., wzywający do pospolitego ruszenia ziemian Kijowskiego, Bracławskiego i Wołyńskiego województw. „Tak się daleko rozbieżała, są słowa odezwy Zy-

ciwni przeniesieniu Izb do Paryża. Z tej koalicyi powstała większość, która skazała całą sprawę na odroczenie. Jestto pierwszy fakt wykazujący praktycznie, że prawica mimo utraty tylu mandatów stanowić będzie w walce stronnictw zawsze czynnik ważny, że nieraz będzie mogła głosami swojemi umożliwić uchwałę, wielce niepożądaną dla gabinetu, nawet uchwałę, która w danym razie zaostrzyć się może w kwestyę gabinetową.

Senat tedy mimo większości republikańskiej nie zadawala się rolą biernego i powolnego asystenta innych czynników ustawodawczych lecz chce pozostać równorzędnym z nimi organem, co mu się należy z natury rzeczy i na mocy ustaw konstytucyjnych. Czy senat popada w nieporozumienie z Izbą deputowanych, jak się działo przed 5 stycznia, w skutek odmiennych dążności politycznych, czy tylko dlatego, że jak teraz ambicya pewnego grona senatorów wytworzyła koalicyę — w jednym i drugim wypadku gambettyści wysnuwają ztąd wniosek, że senat jest właściwie zbytecznym. Po ostatnich wypadkach, które zmieniły zupełnie skład senatu, twierdzenie to przedstawia się jako uzasadnione. Senat i w ogóle Izba wyższa ma poskramiać zbyt śmiałe zapędy ustawodawcze i administracyjne Izby niższej, ma być nie hamulcem lecz regulatorem reform w duchu wyrozumiałego konserwatyzmu. W chwili, gdy Izba wyższa co do składu swego stała się tylko kopią Izby niższej, jak obecnie we Francyi, cel ten nie może być osiągnięty, a tem samem cała instytucya przedstawia się jako zbyteczna. Jeżeli, jak się to dzieje w innych państwach, skład Izby wyższej może być zmieniony w duchu odpowiednim jej konstytucyjnemu zadaniu, to chwilowe zwichnięcie naturalnego stosunku nie ma żadnego znaczenia i może być zaraz naprawione. We Francyi jednak o składzie senatu rozstrzygają wybory, więc naprawa anormalnego stosunku nie leży w mocy naczelnika państwa. Wprawdzie inaczej wybiera się we Francyi deputowanych a inaczej senatorów, ale ostatecznie praktyka wykazała, że jeżeli pewien prąd stanowczo przemaga w kraju, z jednych i drugich wyborów wychodzą kandydaci jednakowej barwy politycznej.

Wszystko to przemawia za zdaniem gambettystów, że republika nie potrzebuje senatu i zaprowadzić powinna system jednoizbowy. Jeżeli wszelkie oznaki nie mylą, jedną z najbliższych zasadniczych kwestyj bieżącej polityki francuskiej będzie rewizya konstytucyi w tym duchu.

# Rada państwa.

89 posiedzenie Izby Panów z dnia 1 kwietnia zagaił przewodniczący ks. Karol Auersperg. Obecni ministrowie: hr. Taaffe, dr. Glaser i Chlumecky. Po załatwieniu kilku spraw podrzędnej wagi przystąpiła Izba do wyboru komisyi z 21 członków, która ma się zająć ułożeniem adresu gratulacyjnego dla Najj. Państwa z powodu srebrnego wesela Do tej komisyi został wybrany z Polaków ks. Czartoryski. Dalszym przedmiotem obrad było drugie czytanie projeku ustawy o powiększeniu ordynacyi hr. Potockich. Sprawozdawca hr Haerdtl. Bez rozpraw przyjęła Izba ten projekt ustawy w drugiem i trzeciem czytaniu. Następnym przedmiotem obrad było drugie czytanie projektu ustawy o gwarancyi państwowej dla morawskiej kolei pogranicznej. Sprawozdawca br. Haerdtl. W rozprawie generalnej zabrał głos ks. Czartoryski i sprzeciwiał się wnioskom komisyi, która proponuje, ażeby tej kolei dać tytułem zaliczki sumę 75.000 zł. Już trzy razy, bo w latach 1874, 1876 i 1878 robił rząd zabiegi, ażeby pomódz tej kolei w jej kłopotach finansowych a za każdym razem dała Izba odmowną odpowiedź. Suma, jaka ma być udzielona Towarzystwu, robi wrażenie jałmużny rzuconej natrętnemu żebrakowi, ażeby okupić sobie spokój. Finanse nasze nie pozwalają nam dawać tak hojnej jałmużny. Jeżeli Towarzystwo zasługuje istotnie na pomoc, to pomóżmy mu uczciwie i zupełnie; ale na to potrzeba zbadać całą sprawę. Następnie przemawiali pp hr. Leon Thun, minister handlu Chlumecky, br. Hein i sprawozdawca, poczem przyjęła Izba w drugiem i trzeciem czytaniu wnioski komisyi. Dzień następnego posiedzenia nie został oznaczony.

---

435 posiedzenie Izby deputowanych z dnia 1 kwietnia zagaił przewodniczący dr. Rechbauer. Obecni ministrowie: dr. Stremayr, dr. Glaser, br. Pretis, br. Horst, dr. Ziemiałkowski, hr. Mannsfeld. Pomiędzy petycyami odczytano petycyę gminy Swidnik o wydzielenie jej z sądowego powiatu podbużskiego i z starostwa drohobyckiego a przydzielenie do sądu i starostwa w Turce, następnie petycyę wydziału powiatowego w Kołomyi o zniżenie ceny soli dla bydła. Izba przystąpiła do dalszych obrad nad budżetem państwowym na rok 1879.

Pierwszy zabrał głos br. Dipauli; występując przeciw wywodom dep. Fuxa i omawiając egzekucyę podatków. Występuje głównie przeciw nadużyciom podrzędnych organów finansowych i użala się na to, że prawo wnoszenia rekursów jest bardzo utrudnione przez wysokie należytości.

Następnie zabiera głos dep. dr. Beer: Według artykułu VIII przedłożonej ustawy skarbowej ma niedobór w tym roku wynosić 25·8 milionów. Cyfra ta, mojem zdaniem nie jest dokładną. Nie mam tu na myśli owych 52 milionów, które obciążają budżet tegoroczny na cele okupacyi, uważam bowiem tę sumę za jednorazowy wydatek, który obciąży stale nasz budżet tylko odsetkami. Zdaje się, że na rok bieżący przypadnie nierównie większa kwota, niż półroczne odsetki od 18 milionów wydanych na zasadzie ustawy z 25 grudnia. W przyszłych tedy latach potrzeba będzie doliczyć te półroczne odsetki. Nadto trzeba będzie już w roku bieżącym zapłacić przeszło półroczne odsetki za wydaną rentę w złocie, ponieważ p. minister skarbu zaciągnął już dawniej pożyczkę na tę rentę i od jednej części 100 milionów należy obliczyć całoroczne a od drugiej części półroczne odsetki Co więcej, w przeciągu najbliższych lat będziemy musieli prawdopodobnie wydać 7 do 8 milionów na umorzenie. Nareszcie są w naszym budżecie sumy, które, zdaniem mojem, uważać należy za ostatnie, tak n. p. w budżecie ministerstwa oświecenia suma 120.000 złr. wstawiona na obligacye funduszowe, która odpadnie w roku przyszłym. Wypływa z tego, że w przyszłych latach będziemy mieli niedobór około 29·3 milionów. Następnie zastanawia się mowca, jak ma być pokryty ten niedobór? Odpowiada na to, że podwyższeniem podatków. W dłuższym wywodzie stara się mowca wykazać, że niepodobna podwyższyć podatków pośrednich, bo już i tak są zanadto wysokie. Tak samo ma się rzecz z podatkami bezpośredniemi. Od r. 1868—1879 podwyższono podatki w Austryi nierównie wyżej niż we Francyi lub w Prusiech. O podwyższeniu podatków gruntowych i domowych nie ma nawet mowy. Pozostaje więc podatek zarobkowy, który został już przez rząd podwyższony. Od r. 1872 dąży rząd całkiem jawnie do tego, ażeby pojedyńczych przemysłowców przenieść z niższych stopni opodatkowania do wyższych stopni. Mowca mówi następnie o dodatkach do podatków i utrzymuje, że od czasu podwyższenia tych dodatków, wzmogły się zaległości podatkowe. I tak n. p. wynosiły w Gradcu w roku 1868 podatki bezpośrednie 172.000 złr. a w 1874 r 474.000 złr Zaległości zaś wynosiły w 1868 r. 62.000 złr. a obecnie wynoszą 118.000 złr. Mimo to jest rzeczą pewną, że bez podwyższenia podatków bezpośrednich nie obejdzie się, ale choć nie można zbyt wiele oczekiwać po ich reformie. Mowca o osobistym podatku dochodowym mniema, że prawdopodobnie przyniesie co najwięcej 5—6 milionów złr. Mimo to mowca będzie przemawiał za zaprowadzeniem tego podatku, bo rozwinie się w przyszłości. Mowca kończy w sposób następujący: Przy najwyższem podniesieniu podatków pośrednich i bezpośrednich zdołamy uzyskać co najwięcej 15 milionów, a dalszy niedobór w kwocie $10\frac{1}{2}$ miliona będziemy musieli pokryć oszczędnościami. Jest rzeczą pewną, że przy długach państwowych nie zdołamy nic zaoszczędzić, pozostaje nam więc administracya cywilna. Ale wątpię, czy i tu da się zaoszczędzić znaczna kwota; w najlepszym razie da się zaoszczędzić 2—3 milionów złr. Pozostaje nam więc jeszcze tylko armia. Nie chcę poruszać tej drażliwej kwestyi i tylko wskażę na to, że ciężary spowodowane budżetem wojskowym są tak wielkie, iż należy już raz w tym kierunku przynieść ulgę. Nie wiem, czy w najbliższej przyszłości da się to zrobić.

Dep. Wurm robi zarzut stronnictwu wiernokonstytucyjnemu, że urzędników i nauczycieli używa do swych politycznych agitacyj i że tylko dlatego polepszyło byt materyalny urzędników i nauczycieli, ażeby ich pozyskać na swą stronę. Zarzuca dalej stronnictwu wiernokonstytucyjnemu, że po przesileniu finansowem w r. 1873 urządziło państwowe kasy zaliczkowe, że za pieniądze państwowe budowało drogi żelazne, które do tej chwili nie są w stanie pokryć kosztów ruchu. Koleje całkiem chybione zostały zakupione przez państwo. Na takie cele miało stronnictwo zawsze pieniądze, ale nie miało ani centa na poparcie najżywotniejszych i najważniejszych interesów Słowian. Słowianie byli dla tego stronnictwa przez 6 lat zerem, a jeżeli tu i owdzie zostali uwzględnieni, to zawdzięczają to nie *justitiae distributivae*, lecz jedynie i wyłącznie mądrości i ojcowskiej opiece Korony. Dalszem dziełem stronnictwa wiernokonstytucyjnego było zaprowadzenie ustaw szkolnych. Dla mowcy jest to zagadką, dla kogo ułożono właściwie te ustawy? Ogół jest z nich bardzo niezadowolony. Mowca podnosi dalej, że wniosek Lienbachera co do zbadania przyczyn ekonomicznego upadku zaginął gdzieś bez śladu, równie jak ustawa akcyjna. Jeżeli zastanowimy się nad całym peryodem ustawodawczym, to przekonamy się, że nigdzie nie było myśli twórczej, lecz przeciwnie, wszędzie zapoznawano prawdziwe austryackie potrzeby i interesa, wszędzie starano się rozdwoić społeczeństwo Austrya jest i musi być Europą w miniaturze, w której rozmaite narody nie uznają żądzy panowania, lecz powinny dążyć do zagojenia ran zadanych im w latach ubiegłych.

Dep. Auspitz wraz z 17 towarzyszami wystosował do całego ministerstwa następującą interpelacyę: „Z uwagi na wiadodomość podaną przez dzienniki publiczne, że w wschodniej Rumelii ma nastąpić mięszana europejska okupacya i że mają tam wziąć udział także wojska austryacko-węgierskie; z uwagi, że taka okupacya nie jest przewidzianą w traktacie berlińskim (Dz. ust. państwa z r. 1879 nr. 43) i dlatego też nie ma monarchia austryacko-węgierska obowiązku zgodzić się na to a co więcej wziąć udziału, zapytują podpisani całe ministerstwo:

1) Czy może c. k. rząd dać Izbie szczegółowe wyjaśnienie co do prawdziwości albo nieprawdziwości wspomnianych doniesień?

2) Czy w razie potwierdzenia się tej wiadomości może c. k. rząd podać powody, dla których mięszana europejska okupacya wschodniej Rumelii byłoby pożądaną, i które mogłyby usprawiedliwić współudział austryacko-węgierskiej monarchii w tem dziele międzynarodowem?“

Dep. dr. Magg i 76 innych deputowanych wystosowali do całego ministerstwa następującą interpelacyę:

„Z uwagi na wiadomość podaną przez dzienniki publiczne o zamierzonej okupacyi Wschodniej Rumelii przez c. k. wojska, głównie zaś z uwagi na telegraficzne doniesienie tutejszego biura korespondencyjnego z Petersburga z 31 marca, według którego miano w zasadzie zgodzić się na mieszaną okupacyę i uchwalić, że Austro-Węgry wezmą w niej udział, zważywszy, że zaangażowanie wojskowego honoru Austryo-Węgier w Wschodniej Rumelii mogłoby doprowadzić do nieprzewidzianych zawikłań i trudności pod względem politycznym i finansowym, mają podpisani zaszczyt zapytać wys. rządu: „Czy z uwagi na §. 7 ustawy wojskowej z 5 grudnia 1868, według którego stała armia ma służyć „do obrony całej monarchii wobec zewnętrznego wroga“ i „do utrzymania porządku i bezpieczeństwa w obrębie monarchii“ — uważa ces. rząd za rzecz dopuszczalną użycie ces. wojsk w ogóle a rezerwy w szczególności do okupacyi obcego kraju nie sąsiadującego nawet z Austro-Węgrami?“

Następne posiedzenie zapowiedziano na d. 2 b. m.

# KORESPONDEICYE

**Konstantynopol**, 30 marca.

△ Nędza monetarna doszła już do zenitu! Jak wam pisałem d. 23 b. m., płacono tu za stu-piastrową złotą lirę turecką kaimowych piastrów 506, a kurs ten zdawał się już wtedy finansową potwornością. Czemże więc nazwać kurs dzisiejszy? Zgadnijcie, po czemu dziś płacą lirę? Nie wpadlibyście na prawdziwą liczbę, przy pomocy nawet najbujniejszej fantazyi, więc wolę wam napisać zaraz wyraźnie, że za lirę turecką wedle dzisiejszego kursu, płaci się tu tysiąc dwieście piastrów kaimam więcej, niż dwa razy tyle, co przed paru dniami, a kaimy spadły w kursie przeszło dziesięć razy niżej nominalnej wartości, zagwarantowanej na nich *turą* (godłem) sułtańską i stemplem rządowym. Cóż jest przyczyną tej niesłychanej deprecyacyi? Domysł mój w tej mierze objawiłem w przeszłym liście, w tym punkcie nie pomyliłem się bynajmniej, bo kiedy wskutek pierwszego ogłoszenia oficyalnego o postanowionem ze strony rządu skupywaniu kaimów po 400 piastrów za lirę, i o przeznaczeniu na ten cel 5tej części dochodów z całego państwa, kaimy, zamiast się w kursie polepszyć, spadły z 430 na 506 piastrów, minister finansów wtedy dla spokojenia publiczności nowem przez dzienniki oświadczeniem powtórzył pierwsze zapewnienie, że rząd niewątpliwie przeprowadzi wycofanie z obiegu kaimów, płacąc za lirę złotą po 400 piastrów papierowych, że od pewnego już czasu bank ottomański skupuje po tej cenie kaimy za 1000 lir dziennie nadal skupywać je będzie; że jak tylko spodziewana pożyczka przyjdzie do skutku a pierwsza jej wpłata zostanie wniesioną, ta natychmiast zostanie na ryczałtowe wykupno obrócona.

Po takich solennie po raz drugi powtórzonych zapewnieniach, wzywał minister publiczność, żeby się nie dała [illegible] obniżającym się coraz więcej kursem kaimów, jest on bowiem dziełem giełdowych spekulantów, którzy jak największe sumy kaimów chcieliby teraz nagromadzić w swym ręku,

---

gmunta III, swawola niżowych kozaków, że nasze, panów senatorów i szlacheckich ludzi miasta mocą i sposobem nieprzyjacielskim dobywają, plądrują, poddane mordują, dobytki i sprzęty domowe zabierają, a co większa, tak szlacheckiego jako i miejskiego stanu ludzi do oddawania sobie przysięgi i posłuszeństwa przymuszają“.

Nie było w tem ani słowa przesady.

Jednocześnie prawie szlachta wołyńska, zebrana na roki ziemskie i roczki grodzkie w Łucku, zaniosła protest do ksiąg miejscowych, że obradować nie może dla niepokojów kozackich w kraju, postanawia przeto prosić hetmana w. k. o pomoc, o czem uwiadamia sąsiadów swoich w powiecie Włodzimierskim osiadłych. Ci ostatni zawiesili także sądowe czynności i uradzili bezzwłoczną pomoc zbrojną zagrożonej prowincyi.

Stary Konstantynów wyznaczony został za punkt zborny dla pospolitego ruszenia, na którego czele stanął ks. Janusz Ostrogski, wojewoda wołyński, sam zaś stary kniaź został w swojej rezydencyi, kierując ztamtąd całą wyprawą....

Niestety ziemianie ociągali się z gotowością. Śniegi były wielkie tego roku, zawieje częste, mrozy ostre, leniwo się więc zbierały drużyny. Na dowód niech posłuży skromny regestr ludzi, zamiłowanych w rzemiośle wojennem, czułych na każde niebezpieczeństwo Rzeczypospolitej, którzy z pocztami swoimi stawili się w Konstantynowie.

Jakób Pretfic z Gawron, kasztelan halicki, starosta trembowelski, osobisty przyjaciel ks. Ostrogskich, którzy od dawna z Pretficami zostawali w zażyłości; jeszcze stary hetman litewski szanował i kochał onego sławnego Bernarda, dawał pod jego opiekę synów z prośbą, by ich ćwiczył w tańcu tatarskim, tak w owej epoce potrzebnym.

Aleksander ks. Wiszniowiecki, syn Michała, starosta czerkaski, kaniowski, korsuński, łojowski i lubelski, człowiek niespokojny, ale rycerski, który pilnował porządku na kresach, żwawo kolonizował pustynie, założył Czehryn, Nowogrod nad Rosią, Aleksandrow za Dnieprem. Michajłow na uroczyszczu w Piratynie nad Udajem, Mosznę na sieliszczu tegoż nazwiska i t. d. Tego wszystkiego dokonał w ciągu czternastoletniego gospodarstwa. Kozaków znał, jakby się pośród nich urodził, znał wszystkie ich wybiegi, przywary, ale też i dobre strony. Prowadząc długie procesa z Bajbuzami o majątek, z Bliżyńskim „o wchody rybne na Dnieprze“, z kniaziami Zeżemskimi o granice, często wedle zwyczaju i tradycyi sam bawił się w zajazdy, ku czemu zwykle używał Kozaków, miał nawet pośród nich stronników, w sporze między ks. Ostrogskim i Kosińskim, występował jako pośrednik i rozjemca.

Obok tych dwóch znanych znajdowało się w obozie staro-konstantynowskim tylko kilku drobniejszych ziemian, przyjaciół domu, mianowicie Wacław Bohowityn, herbu Korab, syn dworzanina Zygmunta Augusta, ściągnięty na kresy przez wojewodę kijowskiego, który mu pomógł do kupna sporej wioski Kozierady zwanej; Wasil Hulewicz z gniazda szeroko rozrodzonego w tej stronie, krewny z ks. Koreckimi i Worinieckimi, wojski włodzimierski i wspólnik wszystkich wypraw ks. Konstantego Wasila; wreście Jan Hulski, wojski trembowelski, wielki chudopachołek, ale w rycerskich sprawach doświadczony, który przybył do obozu w towarzystwie p. Pretfica, szukał szczęścia i znalazł go na Wołyniu....

Wszyscy oni oprócz starosty trembowelskiego, gorliwi wyznawcy wschodniego obrządku — o tem pamiętać należy.

(Dokończenie nastąpi.)

Dr. Antoni J.

żeby je później u rządu wymienić po 400 piastrów za lirę.

Powtórne to urzędowne zapewnienie ministra taki odniosło skutek, że lira poskoczyła na 1200 piastrów papierowych. Dziś potrzeba jedynie zmienić taką lirę na kaimy, żeby za nią w banku ottomańskim dostać 3. Żmudna to jednak operacya, najprzód dlatego, że z powodu niezmiernego natłoku pretendentów, trudno się z kolei dostać do kratki, a potem, że naraz tylko po dwie liry co dzień wymieniają się jednej osobie.

Nie o to chodziło przebiegłym giełdzistom. Inny oni założyli sobie główny cel, który jednak dopiero w przyszłości osiągną, kiedy na rząd przyjdzie kolej skupowania na wielką skalę kaimów po 400 za lirę. Oni tymczasem wszystkie, a przynajmniej większą ich liczbę sami wykupią, nabywając je dziś za 10tą część, jutro i później choćby za 8, lub 6tą część nominalnej wartości.

Tem nagłem, bezprzykładnem obniżeniem kursu kaimów spekulanci odjęli wszelką wartość kaimom, zdemonetyzowali je, wytrącili z obiegu. Za papierowego kaima nic już dziś kupić nie można; w żadnej, najpodlejszej gargocie jeść za niego nie dostaniesz; chłopacy, co buty po ulicach czyszczą, nie chcą go przyjąć w zapłacie. Jednem słowem kaim przestał być pieniądzem, a raczej znakiem pieniężnym, służącym do wymiany w handlu i przy zakupnie towaru, a sam zamienił się na przedmiot handlu, na towar.

Służył on jednak dotychczas w Konstantynopolu za jedyny pieniądz zdawkowy, kursujący w małym, drobnym handlu. Drobniejszej, brzęczącej monety nie było tu teraz wcale w obiegu. Otóż gdy kaim zdemonetyzowany został obecnie, kiedy za niego niczego więcej prócz chleba nie dostanie, nic więc głodnemu człowiekowi nie pozostaje, jak pójść do *sarafa* i zmienić swój kaim papierowy na brzęczącą monetę. I cóż za niego dostanie? Z własnego powiem doświadczenia. Po długich targach i zwiadach u rozmaitych *sarafów*, zapłacił mi mój dawny znajomy bankier po najlepszym jeszcze kursie za stu piastrowy kaim, zgadnijcie ile? — oto 13 piastrów srebrem! A w takiem samem położeniu, co ja, znajdowały się dzisiaj setki tysięcy innych nieszczęśliwych posiadaczy kaimów, które za bezcen zmienić dziś musieli na srebro. *Sarafy* za każde 4 stówki zapłacili 52 piastrów srebrem. Później odbiorą za nie po 1 lirze złotej od rządu. Zanim ta pora wykupna nadejdzie, zgromadzą w swym ręku wszystkie kaimy; następnie wskutek wymiany wszystkie liry i cały zysk z tego wyrachowania spekulantów giełdowych. Kto na tem cierpieć będzie? Najwięcej klasa pracująca i konsumenci! Jak w czasach takich wyżyją, i jak je przetrwają, przy wzmagającej się coraz drożyznie? Bogu samemu wiadomo.

# SPRAWY ZAGRANICZNE

**(Stosunki niemiecko-rossyjskie.)**

Jak wiele rossyjskich a nawet innych dzienników, tak i *Golos* rozpisuje się obszernie o toaście, który ambasador niemiecki, generał Schweinitz, w rocznicę urodzin cesarza Wilhelma, wzniósł na cześć cesarza Aleksandra. *Golos* powiada, że ów toast został wzniesiony *„fort à propos“* w czasie, w którym przyjaźń między Niemcami a Rossyą jeśli nie zakwestyonowaną, to przynajmniej była wielostronnie omawianą zarówno przez krajową jak i zagraniczną prasę, tak, że ambasador niemiecki uważał w każdym razie za potrzebne podnieść publicznie niezmienność przyjaznych stosunków pomiędzy Niemcami a Rossyą. *Golos* powiada dalej, że ambasador właściwie nie powiedział nic nowego i po dłuższych wywodach przychodzi do takiego wniosku: „Mówmy otwarcie. Jeśli przyjaźń i przymierze obydwóch państw były w ostatnim czasie wystawione na próbę, mogło to mieć miejsce jedynie ze strony Niemiec, ponieważ z powodu konstelacyi politycznej Rossya była w takiem położeniu, że potrzebowała skosztować owoców przyjaźni, których skosztowały w daleko większej mierze Niemcy już dawniej. Jednem słowem: stosunki były tego rodzaju, że musieliśmy się spodziewać od Niemiec faktycznego dowodu istnienia przyjaźni. Czy otrzymaliśmy go czy też nie, to znowu inne pytanie, które dopiero w przyszłości może być rozstrzygnięte, skoro odchylona będzie dyplomatyczna zasłona ostatnich lat kilku. Teraz chcemy tylko to powiedzieć, że jak w skutek politycznych stosunków musieliśmy się spodziewać od Niemiec stwierdzenia przyjaźni, tak też zakłócenie jej jedynie ze strony Niemiec, a nie ze strony Rossyi nastąpić mogło. Może właśnie w tym kierunku zamierzał generał Schweinitz wypowiedzieć swoje zdanie? Może chciał wpłynąć na usposobienie swoich ziomków a nie na zapatrywania społeczeństwa rossyjskiego, jeśli objawił życzenie, aby słowa jego i na zewnątrz, po za granicami szczupłego lokalu, w którym mówił, były słyszane? Może toast jego był raczej wystosowany do Berlina a nie do Petersburga? Jeśli w rzeczy samej taka była tendencya przemówienia, która jednak nie przebija się z niego dość jasno, w takim razie społeczeństwo rossyjskie musi być ambasadorowi niemieckiemu wdzięczne z całego serca za tę usługę przyjacielską. Wdzięczność ta może być teraz tem szczerszą, gdy rozmaite kroki, częścią zarządzone już przez rząd niemiecki, (jak np. przeciw zarazie) częścią zaś zamierzone (jak taryfa cłowa), wystawiają ponownie na próbę przyjaźń obydwóch dworów.“ Nad tym końcowym ustępem artykułu *Golosa* robi *Norddeutsche Allgemeine Zeitung* następującą uwagę: „Przypominamy, że ks. Bismarck oświadczył przed kilku laty wyraźnie w parlamencie, że stosunków cłowych i handlowych nie uważa za podstawę politycznego stosunku pomiędzy dwoma krajami. Jeśli więc *Golos* utrzymuje teraz, że zamierzona niemiecka taryfa cłowa szkodzićby mogła politycznym stosunkom między Rossyą a Niemcami, to powinien był przyjść do wniosku, że stosunek przyjazny nigdy nie istniał pomiędzy temi dwoma krajami, gdyż taryfa cłowa, do której uciekają się Niemcy, aby uchronić własną ludność od zubożenia, nie może wchodzić w porównanie z owemi rossyjskiemi zaporami cłowemi, które w tak wysokim stopniu tamują rozwój naszych wschodnich prowincyj, a o których zniesienie lub przynajmniej ograniczenie Niemcy od lat kilku daremnie się starają. Jeśli *Golos* chce zapory cłowe uważać za skalę stosunków politycznych, to stosunki te pomiędzy Niemcami a Rossya powinny były w ostatnich czasach być bardzo nieprzyjazne, gdy tymczasem historya uczy nas czego innego. Tak samo ma się rzecz z zarazą. Tutaj logika *Golosu* jest jeszcze bardziej niezrozumiałą. Ponieważ w Rossyi wybuchła zaraza a Niemcy chciały się od niej ubezpieczyć i poważnem zajęciem się tą sprawą może właśnie Rossyi największą wyświadczyły usługę — więc *Golos* grozi Niemcom wypowiedzeniem przyjaźni, która według tego dziennika została zakłócona owemi krokami rządu niemieckiego!“

---

**(Ewakuacya Tracyi.)**

Adryanopolski korespondent *Pol. Corr.* pisze pod dniem 21 marca: Generał Skobelew opuścił 16 marca z resztą 4 korpusu miasto Adryanopol, aby się udać do Sliwna. Na czele trzech tureckich batalionów piechoty z dwiema orkiestrami pułkowemi wystąpił Reefat basza, aby ustępującym wojskom rossyjskim oddać wojskowe honory pożegnalne. Był to dziwny widok! Szwadrony rossyjskie defilowały wśród odgłosu tureckiej muzyki wojskowej przed generałem Skobelewem, a bataliony tureckie prezentowały broń przed jednym z najznakomitszych generałów nieprzyjacielskiej armii. To wojskowe widowisko oznaczało zupełną ewakuacyę Adryanopola ze strony wojsk rossyjskich. Tego samego dnia objął Reuf basza *de facto* wojskową i cywilną administracyę miasta Adryanopola; administracya wilajetowa znajduje się jeszcze w rękach rossyjskich, ale prawdopodobnie jeszcze w tym tygodniu przejdzie w ręce tureckie. Z obecnych tu obcych konsulów zaprosił generał Skobelew do udziału w ceremonii pożegnalnej reprezentanta Austro-Węgier. Po defilacyi i wymarszu wojsk udał się generał Skobelew z Reefetem baszą, podpułkownikiem Hüsrewem, gubernatorem generałem Mołostowem, komendantem 16 dywizyi piechoty generałem Richterem i innymi do gmachu rządowego. Po spożyciu przekąski odezwał się Skobelew kilku słowy do Reefeta baszy, w których wyraził radość z powodu, że on, jeden z najdzielniejszych generałów tureckich, został przeznaczony do oddania mu przy wymarszu honorów wojskowych. Skobelow przypomniał „że poznał Reefeta baszę na placu boju i nauczył się jego i jego wojsko bardzo szanować, było to w bitwie pod Łowczą, gdzie Reefet basza z 12 tylko batalionami osłabionemi w skutek braku żywności i wielkich trudów, bronił się przez 13 godzin przeciw 27 batalionom rossyjskim. Skobelew pił następnie na zdrowie bohaterskiej armii tureckiej, której pokonanie armia rossyjska będzie sobie uważała zawsze za największy honor, i wyraził życzenie, aby odtąd obie armie i obydwa narody żyły z sobą w trwałej przyjaźni. Później zwrócił się Skobelew do austryacko-węgierskiego konsula p. Saxa i powiedział, że pije na cześć Austro-Węgier, potężnego sąsiada, z którym Rossya nigdy jeszcze nie była w otwartej nieprzyjaźni. Wkrótce potem, Skobelew, który z powodu swojej otwartości i uprzejmości posiadał ogólną sympatyę ludności, opuścił z wielką świtą Adryanopol. Wspomniani oficerowie tureccy towarzyszyli mu jeszcze kawał drogi. Na przedmieściu Ildaim zbliżyła się do Skobelewa deputacya bułgarska, złożona z 10 osób i prosiła go usilnie, aby armia rossyjska powróciła do Adryanopola, gdyż ludność chce żyć jedynie pod rządami rossyjskiemi. Gdy ujechano kawał drogi dalej, wystąpiła znowu liczna deputacya bułgarska z biskupem Sinisi na czele i wręczyła Skobelewowi taką samą petycyę. Skobelew odpowiedział za każdym razem w obecności oficerów tureckich, że prośba ta nie może być uwzględniona. Rossya zawarła z Turcya pokój i jest zdecydowana spełnić przyjęte zobowiązania; ludność bułgarska nie potrzebuje się wcale obawiać, gdyż rząd turecki będzie się z pewnością starał o jej dobro. Do tej ostatniej deputacyi przemówił także Reefet basza zapewniając ją, że skoro tylko bułgarzy zechcą żyć z Turkami w braterskiej zgodzie, to ci ostatni dołożą z pewnością wszelkich starań, aby im to ułatwić i sprowadzić szczęśliwą erę. Dziwną ilustracya tych petycyj były kłęby dymu, wznoszące się z domów tureckich, podpalonych przez emigrujących Bułgarów. Na rozkaz nadesłany z Petersburga utworzyła się pod przewodnictwem generała Sznitnikowa komisya rossyjska, ktorej zadaniem będzie dostarczać środków utrzymania tym rodzinom, które koniecznie chcą emigrować. Podług opowiadania Skobelewa wysłała ta komisya przeszło 20.000 rodzin bułgarskich do Rumelii, a przynajmniej drugie tyle wyemigrowało bez pośrednictwa władz rossyjskich. Wielka ta liczba emigrantów, pomiędzy którymi znajduje się około 3000 Greków, należy zdaniem wszystkich konsulów, a nawet władz rossyjskich, do owych najgorszych klas ludności bułgarskiej, które się dopuszczały morderstw i rabunków, a teraz z obawy przed karą uciekają do Rumelii. Generał Skobelew wyraził się na bankiecie pożegnalnym w konaku, że w ostatnich dwóch latach większa część chrześcian wschodnich zatraciła w sobie zupełnie „osobiste i polityczne sumienie“ i dopuściła się najokropniejszych zbrodni. Ucieczka tych ludzi, chwilowo przynajmniej, ma tę dobrą stronę, że łatwiej będzie można uniknąć krwawego starcia. Co Tracya straci na Bułgarach to znowu zyska na Turkach, którzy wypędzani gwałtem z Rumelii emigrują do Tracyi, tak, że pomiędzy prowincyami temi odbywa się teraz niejako wymiana żywiołów szczepowych.

# KRONIKA

— **Mianowania w armii.** Zatrudniony w wojskowej kancelaryi przybocznej Najj. Pana nadliczbowy w pułku piech. nr. 13 pułkownik Karol Reimann mianowany szefem I oddziału w państwowem ministerstwie wojny a jednocześnie otrzymał wyraz Najw. uznania kilkoletnich, zawsze znakomitych zasług.

Podpułkownik Adolf Herrmann, nadliczbowy w pułku piechoty nr 33 i zatrudniony w biurach ministerstwa wojny, przeniesiony do służby czynnej w pułku piech. nr. 15.

Podporucznik ewidencyi rezerwy zastępczej Adam Karszniewicz, przeniesiony napowrót w tym samym stopniu do pułku piech. nr. 30, w którym służył dawniej.

— **Towarzystwo prawnicze** odbędzie w sobotę o godzinie 6½ wieczór zebranie w swym lokalu, plac Maryacki, l 10. Na porządku dziennym: uwagi nad nowelą sądową z 16 maja 1874; sprawozdania o projektach ustawy o dzieleniu domów na fizyczne części, i ustawy o legalizatorach; o interpelacyi w Izbie poselskiej Rady państwa w przedmiocie ochrony przed lichwą, wreszcie omówienie wypadków praktycznych.

(*m*) **Szpitalik dla dzieci.** Pod przewodnictwem p. A. Młockiego odbyło się pozawczoraj doroczne zgromadzenie członków Towarzystwa szpitalika dla ubogich chorych dzieci pod wezwaniem ś. Zofii. Przewodniczący, zagajając posiedzenie, poświęcił kilka rzewnych słów pamięci ks. Leona Sapiehy, dobrodzieja i założyciela Towarzystwa i szpitalika, który hojnym datkiem w kwocie 12.000 zł. przyczynił się do budowy tego humunitarnego zakładu. Z odczytanego następnie sprawozdania dowiedzieliśmy się, że dochody wynosiły ogółem 8349 zł., a rozchody 8006 zł., tak, że pozostała jeszcze kwota 342 zł. Fundusze na budowę szpitalika przy ulicy Łyczakowskiej, rozpoczętą w r. z., wynosiły po d. 31 grudnia r. z. ogółem 60.141 zł, a złożyły się na tę sumę następujące pozycye: Składka zarządzona w całym kraju przyniosła 32.943 zł, a przyczynili się do niej: ś. p. Leon ks. Sapieha kwotą 12.481 zł., ks. Leonowa Sapieżyna kwotą 5000 zł., dr. E. Merczyński 1200 zł. a galicyj. kasa oszczędności 1000 zł. Nadto podjęło Towarzystwo bezzwrotną pożyczkę z Wydziału krajowego w kwocie 10.000 zł., którą sejm przeznaczył na budowę szpitalika. Z powyższej sumy ogólnej wydano w r. z. głównie na budowę dwóch pawilonów szpitalika 48.197 zł., tak, że pozostała jeszcze kwota 11.943 zł. Od stycznia r. b zebrano jeszcze z balu urządzonego w kasynie mieszczańskiem sumę, 2100 zł., zarządzono składki pomiędzy dziećmi zamożnych rodziców i postarano się o przyrost członków, których liczba wynosiła w r. z. 72 a obecnie wynosi 140. Koszta budowy dwóch pawilonów zostały obliczone na 52.808 zł. Fundusze powyżej wykazane pokryją w znacznej części preliminowaną sumę a potrzebną resztę ma komitet nadzieję uzyskać przy żywym udziale członków i publiczności. Gdyby jednak fundusz potrzebny się nie znalazł, postanowiło zgromadzenie, zgodnie z wnioskiem komitetu, zaciągnąć w gal. kasie oszczędności pożyczkę w sumie 20.000 zł., która będzie się amortyzować subwencyą przyrzeczoną przez gminę m. Lwowa rocznych 1000 zł., przez 10 lat i z rocznych wkładek członków. Budowa szpitalika ma być ukończoną w sierpniu r. b. a we wrześniu b. r. zamierza Towarzystwo przenieść szpitalik z realności pod l. 37 przy ulicy Sapieżyńskiej, do nowego budynku. W końcu nastąpiły narady nad zmianą niektórych paragrafów statutu. Najważniejszą była zmiana § 4 statutu w tym duchu, iż odtąd znajdą pomieszczenie w szpitaliku chore dzieci do 12 roku życia, bez różnicy płci i wyznania.

— **W stowarzyszeniu** pracy kobiet rozpoczął się kurs wyrobu koronek klockowych (saskich). Dla członków rezerwowano 4 miejsca bezpłatne; uczennice zaś, niebędące członkami stowarzyszenia, mogą pobierać naukę za opłatą 3 zł. od kursu. O bliższych warunkach dowiedzieć się można w biurze stowarzyszenia, Rynek l. 10, II piętro.

* **Nieszczęśliwy wypadek.** Tej nocy zapomniano zagasić lampę w pomieszkaniu Samuela Sznapika, właściciela kramu, pod l. 51, przy ulicy Gródeckiej. W nocy kot strącił lampę ze stołu, która się stłukła a płomienie gorejącej nafty ogarnęły cały pokój sypialny. Sznapik i dwoje małych dzieci, pogrążonych w śnie głębokim, przebudzili się dopiero, gdy się już mocno popiekli. Oddano ich do szpitala, gdzie rany od poparzenia uznano za zagrażające życiu.

— **Deputacya** wydalonych z początkiem b r. urzędników i sług kolei Lwowsko-Czerniowieckiej, złożona z 30 osób, bawi obecnie w Wiedniu i miała już posłuchanie u dyrektora ruchu tejże kolei dr. Gintla. Deputacya, według dzienników wiedeńskich, zamierza wnieść petycyę do Rady państwa i starać się o posłuchanie u ministrów spraw wewnętrznych i handlu oraz u generalnego inspektora dróg żelaznych, a nawet u Najj. Pana i u Arcyksięcia następcy tronu w Pradze.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Trydencie znakomity teolog i pisarz kościoła, biskup Benedykt Riccabona, przeżywszy lat 72; w Sveti Kriz, w Kroacyi, ulubiony kroacki poeta ludowy Lavoslaw Vukelic, przeżywszy lat 40; w zamku Villiers-le-Bel znakomity malarz historyczny Tomasz Couture, twórca pamiętnych obrazów „Rzymianie w czasach upadku,“ „Powrót wojsk francuskich z Krymu“ i t. d, oraz fresk w paryskim kościele św. Eustachego, przeżywszy lat 64.

— **Pogrzeb generała** Dezyderego Chłapowskiego odbył się przy wielkim udziale duchowieństwa, obywatelstwa i ludu dnia 2 b. m. w Rąbiniu. Dniem przedtem sprowadzono zwłoki do miejscowego kościoła parafialnego, przyczem straż honorową tworzyło bractwo strzeleckie z Czempinia i Kościana, a przy wynoszeniu trumny pożegnał imieniem elewów gospodarczych zasłużonego nestora rolnictwa w Wks. Poznańskiem p. Teodor Dębiński. W Rąbiniu, przy złożeniu zwłok w kościele, ks. Wartenberg skreślił żywot śp. generała. Na drugi dzień po mszy żałobnej i mowie księdza dra Stablewskiego posłowie wielkopolscy zanieśli trumnę na barkach do grobu, a najstarszy z nich, Ed. hr. Poniński niósł przed trumną ordery zmarłego. Podczas spuszczania zwłok do grobu bractwa strzeleckie uczciły je salwami karabinowemi. Berlińskie koło polskie reprezentowali na pogrzebie pp. M. Szczaniecki, hr. Stefan Kwilecki i książę Ferdynand Radziwiłł.

— **Gimnazyum w Serajewie.** *Vaterland* dowiaduje się jakoby z pewnego źródła, że wiedeński profesor gimnazyalny Schuman powołany został do zorganizowania szkół średnich w Bośnii, a przedewszystkiem szkoły gimnazyalnej w Serajewie. Profesor Schuman jest Słoweńcem. Wspomniony dziennik dodaje, że siły nauczycielskie dla tych nowych szkół wybierane będą z narodowości słoweńskiej i czeskiej.

— **Indyjski książe** Akbulood Dowlak, starzec 83 letni, przybył w tych dniach do Wiednia, zkąd uda się w podróż po Europie.

— **Pomnik ks. Bismarcka** w Kolonii, o którym przed kilkoma dniami donieśliśmy, odsłoniony został dnia 1. b. m. jako w dzień urodzin księcia, w obecności wielkich tłumów.

— **W chorobie** księżniczki Krystyny Montpensier, według ostatniej depeszy z Madrytu, nastąpiło znowu pogorszenie.

— **Dwie nowe asteroidy,** w grupie pomiędzy Marsem a Jowiszem, odkrył w dniach 21 i 22 marca astronom Peters w Clintonie, w stanie nowojorskim. Jedna z nich jest gwiazdą jedenastego, druga dziesiątego rzędu.

— **Morderca** adwokata Martonfalvyego w Peszcie, uwięziony w Aradzie, przyznał się już do winy. Znaleziono przy nim niewiele pieniędzy.

— **Hadži Loji,** znanemu przywódcy powstańców bośniackich, w tych dniach w szpitalu wojskowym w Serajewie amputowano za

jego własnem przyzwoleniem nogę, w którą otrzymał postrzał, jak twierdzi, przypadkowo. Chory szczęśliwie przebył tę operacyę, wykonaną w obecności siedmiu lekarzy i szefa sanitarnego Bośnii.

— **W wielkiem niebezpieczeństwie** znajdował się niedawno ambasador rossyjski w Londynie, hr. Szuwałow, wracając z Petersburga. Między stacyami Wyszki a Ruszony, pociąg, którym jechał hrabia, nagle doznał nadzwyczaj silnego wstrząśnienia. Zatrzymano pociąg i przekonano się, że lokomotywa weszła na szynę, leżącą na torze kolejowym. Szczęściem jednak nie wykoleiła się i nie doznała uszkodzenia. Później się okazało, że szynę tę rzucił na tor były urzędnik drogi żelaznej, mszcząc się na zarządzie kolei za uwolnienie od obowiązków.

— **Fatalny wypadek** spotkał w tych dniach w Paryżu żonę don Karlosa, księżnę Madrytu. Kiedy księżna znajdowała się w olbrzymich magazynach *du Louvre* z oszklenia stropowego spadła duża szyba i dość ciężko skaleczyła ją w plecy. Przywołany lekarz odwiózł księżnę do jej mieszkania i uznał skaleczenie za ciężkie, ponieważ, jak się zdaje, kawałki szkła utkwiły w ciele.

— **Olbrzymie fabryki** Kruppa w Essen, zatrudniały w roku ubiegłym robotników 8.500. W ruchu było 268 machin parowych o zbiorowej sile 11.000 koni i 77 młotów parowych od 2 do 1.000 centnarów wagi Fabryki w ciągu doby zrobić mogą dla 20 wiorst szyn, oraz odpowiednią do nich ilość kół, osi, sprężyn, resorów i t. p. Odlewają też miesięcznie po 300 armat rozmaitego kalibru. Od roku 1874 Krupp wykończył ich 15.000. Dziennie zużywa się koksu i węgla 36.000 centnarów, a płonie 21.000 gazowych płomieni. Kolej żelazna na 60 wiorst długa łączy z sobą rozmaite oddziały fabryki. Po drodze tej, zbudowanej własnym kosztem przez Kruppa, chodzi 24 lokomotyw i 700 wagonów; w zakładzie jest 44 stacyj telegraficznych i oddzielna straż ogniowa. Dla próby armat urządzono w Menen, pod Hannowerem, strzelnicę na 18 wiorst długą. W kopalniach żelaza i węgla pracuje 5 300 ludzi. Krupp ma także kopalnie w północnej Hiszpanii, z których otrzymuje rocznie 4,000.000 centnarów surowcu. Ogromną tę ilość metalu przewozi na własnych czterech parostatkach. Przy fabrykach jest urządzonych 3.277 mieszkań dla robotników, w których zamieszkuje 16.200 osób. Prócz tego, jest tam 22 magazynów z rozmaitemi kolonialnemi, fabrycznemi i surowemi towarami, składy mebli. krawcy, szewcy, są tam rzeźnicy, piekarze i t. p.; wreszcie cztery początkowe szkoły dla chłopców i jedna dla dziewcząt.

— **Projekt kolonii** włoskiej w Australii znalazł we Włoszech licznych przeciwników. Nawet stary Garibaldi w liście, ogłoszonym przez dzienniki rzymskie, przestrzega młodzież włoską przed wychodźtwem z kraju, który, jak powiada, potrzebuje jeszcze jej ramienia.

## Rada miasta Lwowa.

(*Posiedzenie z dnia 3go kwietnia.*)

(*L*) Przewodniczący pan Jasiński odczytał pismo burmistrza m. Szegedynu dziękujące reprezentacyi m. Lwowa za dar 1000 zł. na rzecz nieszczęśliwych mieszkańców tego miasta, poczem przystąpiła Rada do obrad nad sprawami porządku dziennego.

Z Brzeżan ma się przenieść do Lwowa sztab brygady konnicy i audytoryat z aresztami, który będzie pomieszczony w t. z małych koszarach na Żółkiewskiem W skutek tego potrzeba będzie z tych koszar usunąć dwie kompanie piechoty czyli 186 ludzi. Namiestnictwo udało się tedy do reprezentacyi miejskiej z wezwaniem. ażeby na pomieszczenie tych dwóch kompanij dostarczyła stosownych lokalności. Komissya kwaterunkowa postanowiła umieścić je w realności p. Michniewicza przy ulicy Zamarstynowskiej i w realności p. Fischa na Żółkiewskiem przedmieściu; zawarła tedy umowę, którą rada bez dyskussyi zatwierdziła. Pociągnie to za sobą wydatek w kwocie 4150 zł. rocznie przez trzy lata, a ponieważ w budżecie nie ma pokrycia tego wydatku; Rada postanowiła tedy na wniosek sekcyi podwyższyć podatek kwaterunkowy z 2% na 3%.

Jeszcze w r. 1867 uchwaliła Rada uregulować ogród miejski od strony wschodnio-południowej. Otworzono równolegle do ulicy Sykstuskiej nową ulicę (Kraszewskiego) i wezwano właścicieli kamienic, stojących frontem do ulicy Sykstuskiej, ażeby zakupili od miasta parcele ogrodu miejskiego przytykające do ich realności z warunkiem, ażeby do 3 lat pobudowali na zakupionych gruntach nowe domy. Wezwanie to nie odniosło żadnego skutku, głównie dla tego, iż Rada postawiła zbyt wysokie ceny, żądając za każdy sążeń kwadratowy 20 zł., a za front do ogrodu miejskiego od 100 do 150 zł. Później usunęła Rada warunek budowania ozdobnych kamienic frontem do ogrodu miejskiego ale i to nie zachęciło właścicieli. Dopiero w ostatnich czasach, gdy ulica Kraszewskiego została uregulowaną i uporządkowaną zrobił departament budowniczy przedstawienie, czy nie należałoby zniżyć cokolwiek ceny kupna pojedynczych parcel. Urząd budowniczy uchwalił zniżyć cenę za front o jedną trzecią część sumy pierwotnie żądanej. Po powzięciu tej decyzyi przeszła cała ta sprawa do specyalnej komisyi, której poruczono podjęcie rokowań z pojedynczymi właścicielami realności. Komisya wywiązała się należycie z swego zadania, i przeprowadziła rokowania z następującym rezultatem: P. Schayer oświadczył, że zakupi $38^1/_2$ sąż. kw. gruntu za 700 zł. za sam grunt, a za front do ogrodu miejskiego da 1618 zł. ale dopiero wtedy, gdy na zakupionym gruncie wybuduje kamienicę. Dr. Balko przystał na zakupno $71^1/_2$ sążni kwadr. za cenę 1430 zł. za sam grunt, a za front gotów zapłacić 1139 zł. ale także dopiero gdy zbuduje kamienicę. Dr. Nowiński zakupi 14 sążni kwadr. za 1000 zł., a za front da 977 zł. P. Fraenkl weźmie 78 sążni kwadr. za 1560 zł. za grunt a zapłaci 1084 zł. za front. P. Mises da za 81 sążni kwadr. 1623 zł. i 1162 zł. za front. P. Menkes da za 95 sąż. kwadr. 1900 zł. i 1374 za front. Na żadną ugodę nie chcieli przystać tylko pp. Krzeczunowicz i Szeptycki. Na podstawie tych rokowań komisyi stawia właściwa sekcya następujące wnioski: Przyjąć bezwarunkowo oferty pp. Schayera, dr. Balka, dr. Nowińskiego, Fraenkla, Misesa i Menkesa. Uregulować grunt, przylegający do realności p. Szeptyckiego; po uregulowaniu tego gruntu zostanie miastu 120 sążni kwadr. na które należy rozpisać licytacyę. Wezwać p. Krzeczunowicza, ażeby najdalej do 30 dni oświadczył się, czy kupi grunt przylegający do jego realności, czy nie. Jeżeliby nie chciał kupić na parcelę tę rozpisać się ma licytacya. Wyjednać w Wydziale krajowym zatwierdzenie niniejszej uchwały, wskutek której poniesie miasto, w porównaniu z pierwotną uchwałą, małą stratę. Wszystkie powyższe wnioski przyjęła Rada bez dyskusyi.

Na wniosek sekcyi I uchwaliła Rada nadać stypendya z miejskiej fundacyi stypendyjnej dla sierót chłopców: Janowi Sztychowi, Janowi Kalinowskiemu, Janowi Hołowieckiemu, Bolesławowi Ziemiakowskiemu i Władysławowi Doroszowi a Michałowi Kaszubińskiemu uchwalono przedłużyć stypendyum do końca r. b

Galicyjska kasa oszczędności utworzyła fundacyę stypendyjną dla dzieci swych urzędników i sług. W akcie fundacyjnym jest zawarty paragraf, że na wypadek rozwiązania Towarzystwa gal. kasy oszczędności, fundacya przejść ma pod zarząd reprezentacyi m. Lwowa. Zgodnie z wnioskiem właściwej sekcyi uchwaliła Rada przyjąć na siebie ten obowiązek.

W końcu przystąpiła Rada do obrad nad budżetem m. Lwowa na rok 1879. Dla braku miejsca musimy to sprawozdanie odłożyć do jutra.

## Stypendya krajowe.

(Ciąg dalszy.)

IX. Z fundacyi t. z. konwiktowych otrzymali: A). W miejsce stypendyów po 157 zł. 50 ct. w. a, stypendya wynoszące po 210 zł.: Uczniowie wydziału prawa i administracyi w Uniwersytecie lwowskim 1. Edmund Scheffaer i 2 Maciej Krobicki z 4go roku, 3. Michał Zalewski z 3 roku, 4. Bazyli Łahola, 5. Marceli Doboszyński i 6. Oswald Balzer z 1 roku. Uczniowie wydziału filozoficznego w Uniwersytecie lwowskim: 7. Wincenty Misiołek z 3 roku, 8 Jan Tralka i 9. Seweryn Zarzycki z 1 roku. Uczniowie wydziału prawa i administracyi w Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie: 10 Jan Rękiewicz i 11. Aleksander Romanowski z 3 roku, 12. Jan Malec, 13 Wojciech Ilnicki z 2 roku i 14. Feliks Gromnicki z 1 roku. Uczniowie wydziału filozoficznego w tymże Uniwersytecie: 15. Olech Przemysław Zieliński z 4 roku i 16. Jan Bryl z 1 roku. Uczniowie wydziału lekarskiego w powyższym Uniwersytecie: 17. Franciszek Opydo, 18. Michał Janocha i 19. Franciszek Sobolewski z 3 roku, 20. Stanisław Braun i 21. Zbigniew Kluczyński z 1 roku. Uczniowie szkoły politecznicznej we Lwowie: 22. Antoni Bieńkowski z 4 roku, 23. Oskar Stwiertnia z 3 roku, 24. Stanisław Wojcicki, 25. Władysław Czarnek i 26. Aleksander Biborski z 2 roku, 27. Feliks Czermiński, 28. August Eustachiewicz, 29. Jan Eberle, 30. Roman Marcinkiewicz, 31. Włodzimierz Kostrakiewicz i 32. Jan Zubrzycki z 1 roku. Wreszcie otrzymali także stypendya: 33. Leonard Lepszy uczeń 3 roku akademii górnictwa w Leoben i 34. Tomasz Lisiewicz uczeń szkoły sztuk pięknych w Krakowie. Wszyscy ci uczniowie wykazali odpowiednie postępy w naukach jak niemniej, że stosunki ich materyalne od czasu nadania stypendyów niższych na lepsze się nie zmieniły.

B. Stypendya o rocznych 157 zł. 50 ct., otrzymali: a) w miejsce stypendyów niższych po 105 zł. z fundacyi Zalchockiego: 1. Alfred Schlichtyng z 2 roku wydziału prawniczego w Krakowie, 2. Julian Żurowski z 7 klasy szkoły realnej w Krakowie, wreszcie 3. Jan Bielowski z 6 klasy szkoły realnej w Stanisławowie. Uwaga uczyniona co do uczniów wymienionych pod A tyczy się i trzech właśnie co przytoczonych uczniów.

b) Z tytułu pokrewieństwa z rodziną ś. p. fundatorów: 1. Stanisław Aleksander Mikołaj Biedermann z 4 klasy gimnazyum w Tarnopolu, 2. Ludomił Korczyński z 2 klasy gimnazyum Franciszka Józefa we Lwowie, 3. Władysław Teofil Szameit z 2 klasy gimnazyum w Stanisławowie, 4. Jan Maksymilian Majeranowski z 1 klasy szkoły realnej w Stryju.

c) Stypendya przeznaczone dla młodzieży szlacheckiego pochodzenia otrzymali: 1. Tadeusz Maciej Wincenty Korecki z 5 klasy gimnazyum św. Jacka w Krakowie, który ukończył poprzednią klasę z pomyślnym skutkiem. Matka jego wdowa bez majątku, obarczona 3 dzieci żyje z pracy rąk. 2. Jan Konturowicz-Matkowski z 7 klasy gimnazyum akademickiego we Lwowie, który ukończył poprzednią klasę celująco lok. 1 na 37. Ojciec jego paroch gr. kat. obarczony 7 dzieci żyje tylko ze szczupłych dochodów parafii. 3. Dyonizy Szymon Zarzycki z 6 klasy tegoż gimnazyum. Ukończył poprzednią klasę celująco lok. 1 na 22. Ojciec jego pleban gr. kat. obarczony 5 dzieci żyje tylko z kongruy. 4. Tadeusz Celestyn Truszkowski z 3 klasy gimnazyum Franciszka Józefa we Lwowie ukończył 2 klasę zadowalniająco, ojciec jego posiada tylko nad wartość obdłużoną wioskę, z której dochodów utrzymać musi żonę i 3 dzieci 5. Filibert Czajkowski z 7 klasy gimnazyum w Tarnopolu, który ukończył poprzednią klasę celująco lok. 1 na 27 uczniów. Ojciec jego oficyalista prywatny z pensyi 30 zł. żywić musi liczną rodzinę. 6) Aleksander Bogusław Maryan Cieński z 8 klasy tegoż gimnazyum; ukończył poprzednią klasę celująco lok. 4 na 18 uczniów. Ojciec jego nie posiada żadnego majątku i nie może przeto łożyć na wychowanie syna. 7) Feliks Tadeusz Mikołaj Milewski z 3 klasy gimnazyum w Stanisławowie, który ukończył poprzednią klasę dobrze. Matka jego wdowa, z dochodów obdłużonej realności zaledwie wyżywić może siebie i dzieci. 8) Roman Marcin Żurowski z 7 klasy gimnazyum w Jaśle. który ukończył dobrze poprzednią klasę. Ojciec jego urzędnik gminy, bez majątku, ze szczupłej płacy utrzymywać musi żonę i 5 synów.

(Dokończenie nastąpi.)

## GOSPODARSTWO I HANDEL

= **W sprawie przypuszczenia** bydła galicyjskiego na targi poniedziałkowe w Wiedniu, podajemy dziś w urzędowej części rozporządzenie c. k. ministerstwa, które jeszcze dnia 1 kwietnia podaliśmy w dziale nieurzędowym *Gazety*. Podany przez nas w drodze prywatnej reskrypt ministeryalny utrzymywał zakaz wywozu bydła do Wiednia dla 14 powiatów, ogłoszone dziś w części urzędowej rozporządzenie rozciąga ten zakaz na 22 powiatów, a mianowicie oprócz wymienionych przez nas pierwotnie 14 powiatów stosuje się zakaz także do powiatów: rawskiego, jaworowskiego, wielickiego, krakowskiego, wadowickiego, myślenickiego, bocheńskiego i brzeskiego. Zwracając na to osobno uwagę, dodajemy, że rozszerzenie zakazu na dalszych 8 powiatów nastąpiło z przyczyny, że w dwóch z nich, jaworowskim i wielickim, pojawiły się w najnowszym czasie wypadki zarazy, a okrąg zarazy wkracza także w 6 dalszych powiatów.

## OSTATNIA POCZTA

Wczoraj już po wydaniu *Gazety* otrzymaliśmy następujący telegram:

Londyn, 3 kwietnia. Hr. Karolyi, poseł austro-węgierski, przewodniczył dorocznemu posiedzeniu towarzystwa ku wsparciu ubogich cudzoziemców a na uczcie wzniósł toast na cześć królowej angielskiej i rzekł, że obecność jego jako posła cesarza austryackiego, przyjaciela i sprzymierzeńca Anglii, jest widocznym znakiem świeżo zaszłego wypadku historycznego. który dawne węzły przyjacielskie obu krajów umocnił. Zgoda austryacko-angielska musi koniecznie zapobiedz wojnie, zamiast ją wywołać. Obustronne interesa dwóch państw są dziś bezpieczniejszą podstawą wspólnego działania, aniżeli najściślejsze przymierze odporne; tożsamość prawowitych celów Austryi i Anglii nie przestaje utrwalać przymierza nie podpisanego, ale opartego na interesach obu krajów a przez dwóch wielkich dyplomatów ułożonego i przez dwóch monarchów przyjętego.

---

Rokowania w sprawie mieszanej okupacyi trwają bez przerwy, ale dalekiemi są jeszcze od ukończenia. Według depesz prywatnych miałby kontyngens angielski wynosić 5.000, austryacki 10.000 ludzi. Cyfry te bynajmniej dziwić nie powinny jeżeli się zważy, że Rossyanie zorganizowali w Bułgaryi i Rumelii 70 tysięczną armię bułgarską i że Bułgarzy wcale nieprzychylnie przyjęli wiadomość o projekcie okupacyi mięszanej. Co do czasu trwania tej okupacyi nie znaleźliśmy dotychczas nigdzie wzmianki, chyba że uważaćby należało za wskazówkę w tym względzie wyrażenie stambulskiego korespondenta *Polit. Corresp.* z 28 z. m., „że okupacya zdoła przynajmniej przez jeden rok zapewnić pokój we Wschodniej Rumelii“.

---

O konferencyi ks. Bismarcka z dep. Windthorstem, która tak mocno przeraziła liberałów niemieckich, pisze *Germania*: „Audyencya dep. Windthorsta u kanclerza dostarcza tutejszym i zagranicznym dziennikom materyału do rozmaitych kombinacyj, które niniejszem jako zupełnie bezzasadne ogłaszamy. Nie wspominaliśmy o tej audyencyi, aby zapobiedz przypuszczeniom, które sytuacya polityczna i kościelna nasuwa, które jednak pozbawione są wszelkiej podstawy. Sprawy, które dały powód do audyencyi nie kwalifikują się oczywiście do ogłaszania“.

Zaprzeczenie to nie zdoła oczywiście nikogo zaspokoić, przeciwnie może tylko utwierdzić w domysłach, że konferencya stała w ścisłym związku „z sytuacyą kościelną i polityczną“. Być może, że poruszoną była także sprawa prywatnego majątku Welfów, którą Windthorst. jako były minister hanowerski, mocno się interesuje. Nikt jednak nie uwierzy depeszy *Tagblattu*. aby ta sprawa była wyłącznym przedmiotem konferencyi. *Nordd. Allg. Ztg.* zachowuje o tej konferencyi zupełne milczenie.

---

Londyński korespondent *Neue fr. Presse* donosi 2 b. m.: „Porta przedłożyła Anglii i Francyi następujący plan finansowy: Turcya potrzebuje 3 milionów na zaległe gaże dla armii, 3 milionów na uwolnienie ceł z pod zastawu, 3 milionów na wycofanie kaimów i 1 milion na inne niezbędne wydatki. Jeśli 10 milionów lirów zostaną Turcyi pod gwarancyą Anglii i Francyi zaliczone, zezwoli sułtan, aby mięszana komisya angielsko-francuska objęła kontrolę nad wszystkiemi dochodami Turcyi. Komisya ta objęłaby oraz kierownictwo ministerstwa finansów.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Wiedeń,** 3 kwietnia. W Izbie deputowanych toczyła się dalej rozprawa budżetowa. Ryger (za budżetem) usuwając się z widowni publicznego życia składa swój testament polityczny. Głównem źródłem złych stosunków finansowych jest powszechny obowiązek służby wojskowej i gwarancya kolejowa. Pflügl krytykuje działalność stronnictwa konstytucyjnego i nazywa sześcioletnią sesyę peryodem klęsk elementarnych, które Austryę dotknęły na polu ekonomicznem i politycznem. Deichmann oświadcza, że Słoweńcy nie są za przyłączeniem do Kroacyi. Dipauli oświadcza, że złoży u prezydenta dowody słuszności zarzutów, które podniósł przeciw finansowym organom w Tyrolu. Neuwirth krytykuje mowę ministra Pretisa jako nadto optymistyczną.

*Pol. Cor.* donosi z Tirnowy: Zgromadzenie notablów odrzuciło proponowane przez komisyę zmiany w rossyjskim projekcie statutu organizacyjnego dla Bułgaryi i uchwaliło przystąpić do szczegółowej rozprawy.

**Budapeszt**, 3 kwietnia. Izba deputowanych wybrała Szlavyego prezydentem 174 głosami na 218 głosujących.

**Berlin,** 3 kwietnia. Rada związkowa uchwaliła dziś projekt taryfy cłowej z pewnemi zmianami.

**Petersburg,** 3 kwietnia. *Agence russe* donosi: Porta podnosi nowe

trudności przeciw mięszanej okupacyi.

Co do wyjazdu dworu do Liwadyi nie zapadło stanowcze postanowienie.

**Bukareszt,** 3 kwietnia. Senat przyjął konwencyę w sprawie węgiersko-rumuńskiej kolei żelaznej.

**Londyn,** 3 kwietnia. W Izbie gmin Northcote oświadczył, że dotąd nie rozstrzygnięto sprawy mięszanej okupacyi. Anglia trwa ciągle w oświadczeniach swoich reprezentantów na kongresie. Sułtan mniema, że zdoła utrzymać pokój w Rumelii, ale Anglia naturalnie życzy sobie stanowczo innych środków, celem zapobieżenia rozruchom. Rząd nie może przyrzec, że odniesie się do parlamentu przed powzięciem uchwały.

---

**Kraków,** 3 kwietnia. Przy wyborze posła sejmowego z większych posiadłości (w miejsce p. Józefa Konopki) wybrany został p. Józef Michałowski 62 głosami na 89 głosujących. Resztę głosów otrzymał Adam Tański.

**Wiedeń,** 4 kwietnia. *(Tel. pr.)* Przybył tu nowy reprezentant Serbji Proticz.

*Presse* donosi z Tirnowy, że lista cywilna księcia bułgarskiego wynosić będzie w pierwszych 10 latach 750.000 franków. Koszta budowy pałacu obejmie kraj. W Sofji organizuje się już gwardya przyboczna dla nowego księcia.

*Fremdenblatt* utrzymuje, że korpus okupacyjny wschodnio-rumelski liczyć będzie najwyżej 15.000, a zatem na każde mocarstwo uczestniczące wypadnie po 3000 żołnierzy.

**Wiedeń,** 4 kwietnia. *(Tel pr.)* Wszystkie dzienniki tutejsze poświęcają uwagę londyńskiemu toastowi hr. Karolyi. (Obacz Ostatnią Pocztę).

Odczyt p. Ottona Hausnera p. t. *Statystyka ludzkiej nędzy*, który się miał odbyć w sali tutejszego polskiego towarzystwa *Ognisko*, został zakazany przez władzę. Jako motyw podano, że statuta nie uprawniają *Ogniska* do urządzania publicznych odczytów.

Zasięgnięte zdania namiestników i marszałków krajowych (z wyjątkiem Galicyi) opiewają wszystkie przeciw zwołaniu sejmów w maju, w skutek czego sejmy obradować będą we wrześniu.

**Berlin,** 4 kwietnia. Przedłożenie o taryfach cłowych zostało w Radzie Związkowej stanowczo załatwione i odesłane do parlamentu.

**Paryż,** 4 kwietnia. Według wiadomości stambulskich Porta rokuje z Anglią o zmianę układu cypryjskiego, proponując dalsze korzystne ustępstwa w zamian za pomoc pieniężną.

**Londyn,** 4 kwietnia. W Izbie niższej oświadczył Northcote: Zeszłoroczny deficyt wynosi 2,291.800 funtów szterlingów; tegoroczny preliminarz przyjmuje 1,900.000 funtow przewyżki w dochodach, która zapewne wystarczy na pokrycie kosztów wojny z Zulusami. Rząd nie zamierza podwyższać podatków. Rozprawa budżetowa rozpocznie się 24 kwietnia.

W Izbie wyższej oświadczyli Salisbury i Beaconsfield, że mimo chwilowych niepomyślnych widoków rząd spodziewa się słusznego załatwienia sporu między Grecyą a Turcyą.

## Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń,** 3 kwietnia 1879, godz. 2. min. 50. Losy kredytowe 166·— Węg. akcye kredyt. 229·—. Akcye anglo-austr. 103 —, Akcye banku Union 75·—, Akcye kolei Karola Ludwika 233·—, Akcye kolei północnej 216·75, Akcye kolei południowej 68·—, Akcye kolei Alföld 123·75, Akcye kolei Elżbiety 177·—. Akcye kolei Lwow-Czerniow. 129.—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 120·50. Akcye kolei Rudolfa 130 50. Akcye kolei Albrechta —·—, Węg. oblig. państw. w złocie 68.—, Galic. oblig. indemn. 87·75, Losy z r. 1864 152·50. Akcye kolei siedmiogrodzkiej 96·—, Akcye banku obrotowego 109·50, Losy tureckie 21·—, Akcye kolei węg.-galic. —.—, Akcye kolei państwowej 256·75, Akcye banku związkowego 115·—, Rubel papierowy 1·14$^1/_2$, Wiedeńskie losy 108·—. Węgierskie losy 98·25, Mark. niemiecki 57·35. Węgierska renta 88·75. Usposob. silne.

**Wiedeń,** dnia 3 kwietnia, godzina 5 minut. 55. Akcye kredytowe 247·90, Anglo-Austr. —·—. Unionsbank —·—, Kolej Karola Ludwika 233·75, południowa 68·25, Renta pap. 65·42, Rubel papierowy —·—, Gal. listy zastawne 93 25. Gal. listy indemnizacyjne —·—, Mark niem. —·— Gal. bank rustykalny 93·50, Losy z r. 1860 —·—, Napoleonsdor 9·30$^1/_2$. Usposobienie b. silne.

**Wiedeń,** dnia 4 kwietnia, godz. 10 minut 56. Akcye kredytowe 248·40, Anglo-austr. 105·—, Akcye banku Union 75·40, Kolej Kar. Ludw. 234 —, Południowa 68·— Napoleonsdor 9·30—, Rubel papierowy 1.14$^1/_2$, Renta pap. —·—, Galic. bank hip. —·—, Gal. oblig. indemn. —·—, Gal. listy zastaw. banku włośc. —.—, Losy z r. 1860 —·— Usposobienie silne.

---

Odpowiedzialny redaktor **Władysław Łoziński.**

---

### Przyjechali do Lwowa.

dnia 4 kwietnia 1879.

**Hotel George'a.**

Pp. W. Gniewosz z Konty. F. Jendrzejowicz z Trybuszki. K. Suchodolski z Sosnowic. F. Kraut z Haidy. A. Librowicz z Podwołoczysk.

**Hotel Langa.**

Pp. A. Piwniczka z Brodów. Z. Friedman z Wiednia. E. Czeszer z Wiednia. W. Jakób z Wiednia. A. Bernfeld z Bukaresztu. K. Salter z Czerniowiec. J. Witeker z Mistek.

**Hotel Angie skl.**

Pp. E. br. Hagen z Wielkich óczy. J. Horodeński z Kruhela. Dr. S. Lazarus z Grzymałowa. A. Waligórski z Dobrzaun. Z. Dzierzanowski z Lipnicy górnej.

**Hotel Warszawski.**

Pp. F. Kislinger z Łoziny. J. Olszewski z Dąbrowicy. W. Płocki z Horodkowa. J. Herasimowicz z Korczyna. F. Romański z Doliny. K Hełczyński z Jarczowic. I. Herzog z Krakowa.

**Hotel Lazarusa.**

Pp M. Mazur z Jawora. W. Fangor ze Stanisławowa. H. Izrael z Drezna. A. Izrael z Drezna.

### Odjechali ze Lwowa.

Pp. S. hr. Drohojowski do Drohojowa. J. Glanz do Bolechowa. E. Dworski do Złoczowa. W. Hermann do Żukowa. W. Krasnopolski do Załuzca. I. Papara do Strumiatyna.

---

### Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 4 kwietnia 1879 o godz 7 rano.

Barometr 730.95 mm Psychrometr suchy + 2.7°C. Psychrometr wilgotny + 1.2°C. Prężność pary 4.1m. Wilgoć 74% Zachmurzenie 1 Wiatr SE2 Ozon 9. Temperatura powietrza + 7.2°R Barometr stoi w mierze.

---

### Pociągi kolejowe.

#### Przychodzą do Lwowa.

**Z Krakowa:** o godzinie 5 minut 22 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 9 m 27. wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 min 8 przed południem pociąg mięszany).

**Z Podwołoczysk:** (na dworzec w Podzamczu): o godzinie 3 minut 2 rano (pociąg osobowy); o godzinie 3 min. 9 po południu (pociąg mięszany);

**Ze Stanisławowa:** (na Stryj) do Lwowa (nr. 2) o godz. 8 min. 15 wieczór.

**Z Podwołoczysk:** (na dworzec lwowski główny): o godz. 10 min. 43 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 33 rano (pociąg osobowy): o godz. 3 min. 39 popołudniu (pociąg mięszany).

**Z Czerniowiec:** o godzinie 9 minut 55 wieczór (pociąg pospieszny), o godzinie 3 minut 45 rano (pociąg mięszany); o godzinie 2 minut 50 po południu (pociąg mięszany).

#### Odchodzą ze Lwowa.

**Do Krakowa:** o godzinie 11stej min. 5 przed północą (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godzinie 4 minut 39 po południu (pociąg mięszany).

**Do Podwołoczysk:** (z głównego dworca): o godzinie 5 min. 37 rano (pospieszny); o godzinie 10 min. 44 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 12 minut 5 w południe (pociąg mięszany).

**Do Czerniowiec:** o godz. 6 min. 45 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 11 min 25 wieczór (pociąg mięszany); o godzinie 12 min. 30 z południa (pociąg mięszany).

**Do Stanisławowa:** (na Stryj): (poc. nr. 1) o godzinie 6 minut 40 rano.

**Do Podwołoczysk:** z Podzamcza): o godz. 11 minut 10 wieczór (pociąg osobowy) o godzinie 12 minut 27 w południe (pociąg mięszany.)

Pory niniejszego rozkładu jazdy odnoszą się do południka peszteńskiego, godz. 12 w Peszcie odpowiada godz. m 20 we Lwowie.

---

### Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 3 kwietnia 1879.

| | płacą zł. | ct. | żądają zł. | ct. |
|---|---|---|---|---|
| | walutą austr. | | | |
| **1. Akcye** za sztukę. (bez kupona) | | | | |
| Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k. | 232 | — | 234 | 50 |
| Kol. lwow. czer.-jas „ 200 zł. m. k. | 128 | 50 | 131 | — |
| Banku hip. galic. 200 zł. w. a. | 255 | — | 259 | — |
| Banku kredyt. gal. po 200 zł. w. a. | 219 | — | 223 | — |
| **2. Listy zast.** za 100 zł. (bez kupona bieżącego) | | | | |
| Tow. kredyt. galic. 5% w. a. | 87 | | 88 | — |
| „ „ „ 4 pr. „ | 81 | — | 82 | |
| „ „ „ 5 pr. okresowe | 87 | — | 88 | — |
| Banku hip. galic. 6 pr. w. a. | 92 | 20 | 93 | — |
| Listy dłużne g. Z. kr wł. 6 pr. w. a | 92 | 50 | 93 | 50 |
| **3. Listy dłużne** za 100 zł. | | | | |
| Ogóln. roln kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat | 90 | 25 | 91 | 30 |
| Tow. kr m. 6 pr. w. a. w 15 lat | — | — | — | — |
| „ „ 6 pr. w. a w 30 lat | — | — | — | — |
| **4. Obligi** za 100 zł. | | | | |
| Indemniz. galic. 5 proc. m. k. | 87 | 50 | 88 | 50 |
| Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a. | 90 | — | 91 | — |
| Pożyczki kr z r. 1873 po 6 prc. w. a. | 91 | — | 93 | — |
| **5. Losy** Miasta Krakowa | 18 | — | 20 | — |
| „ „ Stanisławowa | 24 | 50 | 26 | 50 |
| **6. Monety.** | | | | |
| Dukat holenderski | 5 | 38 | 5 | 50 |
| Dukat cesarski | 5 | 43 | 5 | 53 |
| Napoleondor | 9 | 26 | 9 | 36 |
| Półimperyał | 9 | 50 | 9 | 60 |
| Rubel rossyjski srebrny | 1 | 50 | 1 | 60 |
| „ papierowy | 1 | 13$^1/_2$ | 1 | 15$^1/_2$ |
| 100 marek niemieckich | 57 | — | 57 | 80 |
| Srebro | 99 | 50 | 100 | 50 |
| [illegible] w srebrze | 99 | 25 | 100 | 25 |

### Kurs giełdy wiedeńskiej

dnia 1 kwietnia 1879.

| **1. Dług państwa.** | płacą | żądają |
|---|---|---|
| Jednolity dług Państwa w banknot. maj-listopad | 64.65 | 64.80 |
| luty-sierpień | 64.70 | 64.85 |
| Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec | 64.85 | 65.— |
| kwiecień-październik | 65.— | 65.15 |
| Losy z roku 1854 po 250 zł. | 114.40 | 114 80 |
| „ „ 1860 po 500 złr. 5 pr. | 117.75 | 118 — |
| „ „ 1860 po 100 złr. 5 pr. | 127 50 | 127.75 |
| „ „ 864 (z premią) po 100 zł. | 152.25 | 152.50 |
| „ „ 1864 „ po 50 „ | 150.— | 151 |
| Renty Como po 42 lir. austr. | 26 50 | —.— |
| Listy zastaw. domen państw. po 120 zł. 5 proc. | 143.75 | 144.25 |
| Austr. asyg. skarb. zwrotne 1881 5 pr. | 99 50 | 100. — |
| Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr. | 77 10 | 77.25 |
| **2. Obligacye** indemn. 5 pr. za | —.— | —.— |
| Czech | 102. — | 103.— |
| Bukowiny | 84.25 | 85 — |
| Galicyi | 87.75 | 88.25 |
| Niższej Austryi | 104.50 | 105.— |
| Siedmiogrodu | 77 10 | 77.75 |
| Węgier | 83.50 | 84 50 |
| **3. Akcye.** | | |
| Bank Anglo-aust. 200 zł. emit zł. 120 | 105.25 | 105.75 |
| Inst kred. dla handlu po 160 zł. | 248.80 | 249.20 |
| Niższo-austr. tow. eskomt po 500 zł. | 755 — | 760. — |
| Gal. banku hip. po 200 zł. | —.— | —.— |
| Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr. | —.— | —.— |
| Gal. zakł. kred. ziemski a 200 zł. | —.— | —.— |
| Banku narodowego a 600 zł. | —.— | —.— |
| Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze | —.— | —.— |
| Austr. Tow. żeglugi par. po 500 zł. mk. | 573.— | 575.— |
| Kol. Cesarzow. Elżbiety po 200 zł. mk. | 174 25 | 174.75 |
| Kol. Preszów-Tarn. (w.c.) a 200 zł. w sr. | —.— | —.— |
| Północna kolej po 1000 zł. | 2162 — | 2167.— |
| Kol. Kar. Ludwika po 300 zł. m. k. | 231.50 | 232.— |
| Lwow. Czern. kolei po 200 zł. wa. w sr. | 128 50 | 129.— |
| Tow. kol. żel, państ. po 200 zł. m. k. | 255.50 | 256 — |
| Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a. | 68.75 | 69.25 |
| I. Kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze | 89.75 | 90.25 |
| **5. Listy zastawne** losowane. | | |
| Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr. | 90.— | 91.— |
| Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 5 pr. w sr. | 114.50 | —.— |
| Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr. | 91.50 | 92.— |
| „ „ „ w 20 l. 7 pr. | 95.— | 97.— |
| „ „ „ w 36 l. 5$^1/_2$ pr. | 94.— | —.— |
| Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct. | 80.25 | —.— |
| „ „ „ po 5 proct. | 87.50 | 88.— |
| „ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne | 87 50 | 88. — |
| Gal. banku hipot. po 6 proct. | 92.60 | 92.80 |
| Gal. zakł. kred. włość. po 6 proct. | 90.— | —.— |
| Tow kr. miejs lw. w 15 l. wyl. po 6 pr | —.— | —.— |
| „ „ w 30 l. wyl. po 6 pr | —.— | —.— |
| Banku narodowego po 5 proct. | —. | —. |
| Węg. Tow. ziem. po 5$^1/_2$ proct | 96.50 | —. |
| „ „ po 5 proct. | 88 25 | —.— |
| **6. Obligacye** z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.) | | |
| Kol. Albrechta a 300 zł. 5 proc. w a. | 72.90 | 73.10 |
| Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w cz.) a 300 zł. 5 proc w srebrze | 68. — | 68.50 |
| Kol. płn. po 100 zł. m. k. | 104.50 | 105. — |
| „ „ po 100 zł. w. a. | 98.50 | —.— |
| Kol. gal. Kar. Lud. po 300 zł. 5 pr. | 100.75 | 101.— |
| „ „ „ II emisyi | 100. — | 100.25 |
| „ „ „ III „ | 97.75 | —.— |
| „ „ „ IV. „ | —.— | —.— |
| Kol. Lwow-Czer.-Jas. III. emis. a 300 zł. 5 proc. w srebrze z r. 1865 | 79.80 | 80.20 |
| z r. 1867 | 82.75 | 83.25 |
| z r. 1868 | 75.— | —.— |
| z r. 1872 | 64.50 | —.— |
| Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 proc. w sr. | 68.— | 68 25 |
| **7. Losy.** | | |
| Inst. kr. dla han. i prz. po 100 zł. w. a. | —.— | —.— |
| Clarego po 40 zł. m. k. | 36.— | 36.75 |
| Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. w. a. | 102 50 | 103. |
| Keglevicha po 10 zł. m. k. | 17.50 | 18.— |
| Losy miasta Krakowa | 8.70 | 19.— |
| Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a. | 36.— | 37.— |
| Palfiego po 40 zł. m. k. | 35.75 | 36.25 |
| Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa | —.— | —. |
| Salma po 40 zł. m. k. | 46.5 | 47 75 |
| St. Genois po 40 zł. m. k. | 38.— | 38.50 |
| Pożyczka m. Stanisławowa po 20 zł. wa. | 25.— | 26. |
| Poż. Tryestu po 100 zł. m. k. | 118.50 | 12 .— |
| „ „ „ 50 zł. m. k. | 61.— | 63. |
| Waldsteina po 20 zł. m. k. | 29.— | 30.— |
| Windischgrätza po 20 zł. m. k. | 33 50 | 34.— |
| **Weksle** (na 3 miesiące) | | |
| Augsburg za 100 zł. w. p. n | —.— | —.— |
| Berlin za 100 mark w. p. n. | —.— | —.— |
| Frankfurt za 100 mark p. | —.— | —.— |
| Hamburg za 100 mark w. p. n | —.— | —.— |
| Londyn za 10 ft. szt. | 116.90 | 117.05 |
| Paryż za 100 fr. | 46.20 | 46 25 |
| **Kurs złota** | | |
| Dukat cesarski men. | 5.52.— | 5.54. — |
| „ pełnej wagi | 5.51. — | 5.52.— |
| Korona | —.—.— | —.—.— |
| 20-frankówka | 9.30.— | 9.31 — |
| Rossyjski imperyał | 9.55.5 | 9.56 50 |
| Talar związkowy | —.—.— | —.—.— |
| Srebro | —.—.— | —.—.— |

### Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński z dnia 3 kwietnia 1879.

| | zł. | ct. |
|---|---|---|
| Jednolity dług państwa w banknotach | 65 | — |
| „ „ „ w srebrze | 65 | 65 |
| Renta w złocie | 77 | 15 |
| Losy pożyczki z roku 1860 | 117 | 50 |
| Akcye banku austro-węgierskiego | 804 | — |
| „ „ kredytowego | 246 | 25 |
| Londyn | 116 | 90 |
| Srebro | — | — |
| Napoleondor | 9 | 30 |
| Dukat cesarski men. | 5 | 52 |
| 100 marek niemieckich | 57 | 35 |

# Dziennik Urzędowy

(2326) **Sprostowanie.**

L. 25. W liście 26go ciągnienia **losów stanisławowskich** ogłoszonej w numerze 41 „Gazety Lwowskiej“ zaszły dwie pomyłki w druku albowiem między numerami z wygraną po 25 zł. wydrukowano mylnie: l. 2.496 i 7.484 **zamiast: 2.996 i 7.384** co się niniejszem prostuje.

Lwów dnia 3 kwietnia 1879.

(2314) **Obwieszczenie.**

L. 3. C k. Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza iż dochodzenia miejscowe w sprawie założenia księgi gruntowej dla gminy Radziechowy w dniu 4 kwietnia 1879 rozpoczyna.

Każdy kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania może zgłosić się i wszystko przytoczyć co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stósowne uzna.

Żywiec 1 kwietnia 1979.

(2304) **Ogłoszenie.** L. 13184.

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że przy firmie „Towarzystwo stolarskie“ w rejestrze handlowym dla firm spółkowych wpisanej, dnia 14 marca 1879 uwidoczniono, iż do prowadzenia firmy rzeczonej spółki dnia 9 lutego 1879: Marcin Prugar. Adam Kubik i Antoni Leszczyński w myśl kontraktu spółkowego z dnia 5 września 1859 wybrani zostali i że wymienieni tak jak poprzednio kolektywnie t. j. dwóch z powyż wymienionych firmę pod stampilią „Spółka stolarzy Lwowskich“ „Lemberger Tischlergesellschaft“ podpisywać będą.

Z c. k. sądu krajowego jako handlow.

Lwów 22 marca 1879.

(2242 1—3) **Edykt.**

L 3371. Ck. sąd powiatowy brzeżański ogłasza. że 7 listopada 1873 ab int. zmarł w Potoku Jacko Berkorowajny Do spadku jest między innymi także powołany Jacko Berkorowainy. Ponieważ sądowi pobyt tego jest niewiadomem, przeto wzywa się go by w przeciągu roku od dnia dzisiejszego w sądzie tutejszym się zgłosił i do spadku się oświadczył, gdyż w przeciwnym razie pertraktacya z zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym kuratorem adwokat. dr Leonem Madejskim z Brzeżan przeprowadzoną zostanie.

Brzeżany 6 maja 1877.

(2283 1—3) **Edykt.**

L. 2074. Ces. król. sąd powiatowy w Przeworsku zawiadamia niniejszem, iż w dniu 5 czerwca 1879, odbędzie się w sądzie relicytacya realności Nr. 47 w Urzejowicach nie stanowiącej ciała tabularnego, Mojżesza Welca własna, na rzecz Leiby Zangena pto 108 zł. w. a.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 360 zł. gdzie i niżej takowej sprzedaną będzie.

Wadyum wynosi 36 zł.

O czem się strony interesowane jak niemniej i niewiadomych wierzycieli przez kuratora Jakuba Krakę z Urzejowic zawiadamia.

Przeworsk 14 marca 1879.

(2207 1—3) **Edykt.**

L. 7121. C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie ogłasza, że na zaspokojenie pretensyi c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 84 złr. 52 ct. z pn. odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. 275 w Cieplicach dłużnika Ilka Huczko własnej, w trzech terminach a to na dniu 19 czerwca i 17 lipca 1879 o 10godz. rano tylko za cenę szacunkową 450 złr. lub wyżej, zaś na dniu 14 sierpnia 1879 i poniżej ceny szacunkowej.

Wadyum wynosi 45 zł.

Bliższe warunki i protokół zastawniczego opisania można w registraturze przejrzeć.

Sieniawa 28 grudnia 1878.

(2325 1—3) **Edykt.**

L. 9485. Celem ostatecznego oznaczenia wynadgrodzenia dla zarządcy masy rozbiorowej upadłej firmy I. Ostrowski syn, wyznaczam termin na 17 kwietnia 1879 o godzinie 10 rano, na który ogół wierzycieli z tym dodatkiem zapraszam, że ci, którzy nie staną będą uważani za przystępujących do wniosku większości obecnych.

Lwów dnia 25 marca 1879.

Komisarz konkursowy
c. k. radca sądu krajowego
*Theodorowicz.*

(2320 1—3) **Edykt.** L. 18346.

C. k. sąd powiatowy w Kossowie podaje do powszechnej wiadomości, że dnia 17 kwietnia 1879, 15 maja 1879 i 19 czerwca 1879, zawsze o 9 godz. rano, odbędzie się w sądzie tutejszym na zaspokojenie pretensyi Icka Stettnera w kwocie 120 zł. w. a. z pn. publiczna przymusowa sprzedaż realności Wasyla i Maryi Kiszczuków własnej, pod l. s. 123 a rep. 83 w Riczce położonej, która na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową lub powyżej takowej, a na trzecim także poniżej tejże sprzedaną będzie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 960 zł. w. a. a wadyum wynosi 96 zł. w. a.

Reszta warunków licytacyjnych, tudzież akt oszacowania w sądowej registraturze przejrzanym być może.

Kossów dnia 21 grudnia 1878.

(2316 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 2228. Annę Nierenstein z Brodów uznano za głupkowatą, nadając jej Henryka Nierenstein z Brodów za kuratora.

C. k. sąd powiatowy.

Brody dnia 21 marca 1879.

(2317 1—3) **Edykt.** L. 39.

Ces. król. sąd powiatowy w Brzostku podaje do wiadomości, że dnia 23 sierpnia 1857 pomarła Maryanna Lewicka z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia, tudzież dnia 12 września 1871 jej córka Zofia Lewicka, nareszcie dnia 10 listopada 1877 syn pierwszej Franciszek Lewicki.

Sąd powiatowy nie znając miejsca pobytu Władysława Lewickiego do spadku konkurującego, wzywa go, iżby w przeciągu roku jednego, licząc od dnia wyrażającego zgłosił się w tutejszym c. k. sądzie i wniósł oświadczenie przyjęcia spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek przeprowadzony będzie z oświadczonymi spadkobiercami i Jakóbem Gąsiorem ustanowionym kuratorem.

C. k. Sąd powiatowy

Brzostek dnia 20 stycznia 1879.

(2296 1—3) **Edykt.**

L. 12358. Dnia 12 maja 1879, dnia 16 czerwca 1879 i dnia 21 lipca 1879 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod Nr. 31/103 w Niedźwiedzy powiatu Drohobyckiego, ciała tabularnego nie stanowiącej, Jacia Łużeckiego własnej, w sprawie zakładu kredyt. włość. o 86 zł. 76 ct. w. a. z pn.

Cena wywołania wynosi 500 zł.

Wadyum 50 ct.

Przy pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania przy trzecim także niżej takowej będzie sprzedaną.

C. k. sąd powiatowy.

Drohobycz dnia 17 października 1878.

(2280 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 8460. C. k. Sąd powiatowy w Bursztynie ogłasza że celem ściągnięcia należności Izaka Kleinfeld w ilości 15 zł. a. w. z pn. odbędzie się w Bursztynie dnia 5 11 i 18 czerwca 1879 każdym razem o 10 godzinie rano publiczna sprzedaż jednego kawałka pola oraego dłużnika Marcina Łabędzkiego l. k. 59 „kotelwa" w Bołrzowcu położonego ciała tabularnego niestanowiące go protokołem z dnia 11 lutego 1878 liczba 1369 opisanego.

Na pierwszem i drugim terminie realność na licytacyę wystawioną będzie za cenę szacunkową 100 zł. lub wyżej zaś na trzecim i za niższą cenę po poprzednim złożeniu wadyum 10 zł. a w. sprzedaną.

O czem się chęć kupienia mających z tem uwiadamia, że akt opisania i resztę warunków w tusąd. registraturze przejrzeć można.

Bursztyn d. 30 stycznia 1789.

(2322 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 8..0. C. k. Sąd powiatowy w Mościskach ogłasza że w sprawie egzekucyjnej Berla Blaumenberga przeciw Bazylemu Koblik o 100 złr. z pn. odbędzie się tamże publiczna licytacya gruntu pod l. top 248/339 186/260 w Hussakowie położonego dłużnikowi należącego ciała tabularnego niestanowiącego w trzech terminach a to 30 kwietnia 30 maja 9 lipca 1879 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 350 zł.

Zakład 35 zł.

Na pierwszych dwóch terminach zostanie realność tylko za cenę wywołania lub wyżej na trzecim terminie zaś także niżej ceny wywołania sprzedaną.

Warunki licytacyi z protokołem opisania i oszacowania można przejrzeć w registraturze.

Mościska 24 lutego 1879.

(2323 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 84. W dniach 22 kwietnia 27 maja 24 czerwca 1879 każdym razem przedpołudniem sprzedaną będzie w tut. c. k. sądzie przymusowo realność pod l. 86 w Nowinach położona Tomasza Sawy własna na zaspokojenie należytości Jakóba Messinga w ilości 10 zł. z pn.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 200 złr.

Zakład zaś wynosi 20 zł.

Warunki licytacyjne wolno przejrzeć w tutejszej registraturze.

Rozwadów dnia 22 stycznia 1879.

(2199 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 6800. C. k. Sąd powiatowy w Bolechowie ogłasza, że celem zaspokojenia przez Eischla Wohla wywalczonej sumy 185 złr. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya gruntów nietabularnych Maryi Bazylego i nieobjętej masy Pawła Raduchowskiego pod l. 31 i 32 w Geryni w trzech terminach:

I dnia 16 maja
II dnia 16 czerwca 1879
III dnia 17 lipca

każdym razem o godzinie 10 przed południem a to na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyższą na trzecim poniżej ceny wywołania.

Cena wywołania 343 złr. 40 ct. w. a.

Zakład 35 złr.

Resztę warunków licytacyjnych można w tutejszym sądzie przejrzeć.

Bolechów 13 listopada 1878.

(2297 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 4262. Dnia 26 maja 1879 dnia 26 czerwca i dnia 28 lipca 1879 o godzinie 9 rano odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż realności Prokopa i Fedia Babeczko pod l. k. 33 w Schodnicy powiecie Drohobyckim położonej ciała tabularne niestanowiącej w sprawie lwowskiego Zakładu kredytowego włościańskiego o 157 zł. 67 ct. w. a. z pn.

Cena wywołania wynosi 500 zł.

Zakład 50 zł. w. a.

Przy dwóch terminach realność tylko za lub wyże ceny wywołania, przy trzecim i niżej tej ceny będzie sprzedaną.

Resztę warunków wolno w sądzie tutejszym przejrzeć.

Dla niewiadomych wierzycieli którzyby na powyższej realności jakie prawo zastawu uzyskali i ktoryby uchwała sprzedaż dozwalająca doręczoną nie została ustanawia się kuratorem tutejszego adwokata Dra Łopuszańskiego.

C. k. Sąd powiatowy

Drohobycz 10 października 1878.

(2300 1—3) L. 1714.

**Edykt amortyzacyjny.**

C. k. Sąd powiatowy Żywiecki wzywa wszystkich którzyby pierwszy przez Salomona Nemchina ze Sporysza zagubiony wypis aktu notaryalnego dato Lwów 22 września 1874 l. rep. 2057 przed c. k. notaryuszem Drem Józefem Blumenfeldem we Lwowie pomiędzy Salomonem Nimhinem ze Sporysza a p. Betti Zuckerkandel ze Złoczowa w obecności świadków p. Józefa Hautha i p. Dra Ignacego Nossinga zdziałanego i w języku niemieckim spisanego ugodę wedle której p. Betti Zuckerkandel Salamonowi Nimhinowi obowiązała się na zaspokojenie legatu temuż przez ojca Samuela Leiba Nimhina w testamencie dnia 8 października 1873 zapisanego resztującą sumę 2000 zł. a. w. w dwóch rocznych ratach w dniu 22 września 1875 sumę 1000 zł. a. w. a w dniu 22go września 1876 sumę 1000 złr. a. w. zapłacić i poczawszy od dnia 12 grudnia 1874 aż do całkowitej zapłaty powyższej należytości od takowej procent po 8 prc. w półrocznych ratach z góry opłacać zawierającego w pierwopisie w aktach notaryalnych c. k. Notaryusza p. Dra Józefa Blumenfelda we Lwowie rachowanego posiadali aby takowy w ciągu jednego roku sześciu tygodni i trzech dni od dnia wystawienia edyktu licząc tem pewniej tutejszemu sądowi przedłożyli, gdyż w razie przeciwnym, po upływie powyższego terminu amortyzacyjnego, powyższy zagubiony pierwszy wypis aktu notaryalnego dto Lwów 22 września 1874 l. rep. 2057 umorzony uznanym zostanie.

C. k. Sąd powiatowy

Żywiec dnia 18 marca 1879.

(2225 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 228. Ck. sąd powiatowy w Grzymałowie oznajmia niniejszem że udzielił panu Bronisławowi Gumińskiemu substytutowi ck. notaryusza w Skałacie upoważnienie do sporządzania aktów spadkowych we wszystkich gminach i miejscowościach w obrębie tegoż sądu położonych.

C. k. sąd powiatowy.

Grzymałów 28 lutego 1879.

(2329 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 2760. W celu wykonania budowli konserwacyjnych w Nowo-Sandeckim okręgu budowniczym w latach 1879, 1880 i 1881, na gościńcu państwowym Podtatrzańskim, w sekcyach drogowych Nowo-sandeckiej i Dobrej odbędzie się na dniu 25 kwietnia 1879 o godzinie 12tej w południe w c. k. starostwie w Nowym Sączu licytacya na podstawie pisemnych ofert.

Suma fiskalna robót w roku 1879 wykonać się mających wynosi:

1. w sekcyi drogowej
Nowo-Sandeckiej kwotę . . 1556 złr. 43 ct.
2. w sekcyi drogowej
Dobrej kwotę . . . . 2891 złr. 95 ct.
ogółem kwotę . . . 4448 złr. 38 ct.

Odnoszące się do tego przedsiębiorstwa ogólne i szczegółowe warunki budowy plany kosztorys sumaryczny oraz wykaz cen jednostkowych, mogą być przejrzane w powyżej wymienionem ck. starostwie w godzinach urzędowych.

Mający chęć podjąć się tego przedsiębiorstwa w całości, lub tylko w jednej z powyższych sekcyj drogowych, winni wnieść pisemne oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i w wadyum 5 prc. sumy fiskalnej wynoszącem, należycie opieczętowane, na dniu licytacyi przed oznaczonym terminem, a to najpóźniej do godziny 12tej w południe do ck. starostwa w Nowym Sączu.

Oferty nie ułożone według przepisów lub niepodane w terminie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie dnia 28 marca 1879.

(2319 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 6476. Ck. sąd powiatowy w Komarnie uwiadamia, iż celem ściągnięcia kwoty 75 złr. w. a. z pn. od Maryi Geruś, Katarzyny i Hanuski Połówka na rzecz Mojżesza Weingartena odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod lk. 39 w Tataryowie położonej w trzech terminach a to na dniu 8 maja, na dniu 6 czerwca i na dniu 8 lipca 1879 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena szacunkowa wynosi 377 złr. aw.

Resztę warunków licytacyjnych w tutejszo sądowej registraturze przejrzeć można.

Komarno dnia 31 grudnia 1878.

(2294 1—3) **Edykt.**

L. 13913. W dniach 19 maja, 23 czerwca i 24 lipca 1879, zawsze o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym na zaspokojenie pretensyi zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w wysokości 245 złr. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności nietabulowanej, dłużnika Jacia Baczyńskiego pod lk. 52 w Tustanowicach tutejszego okręgu położona.

Cena wywołania wynosi 500 złr. a. w.

Wadyum 50 złr. w. a.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania przy trzecim także niżej takowej sprzedaną będzie.

Dalsze warunki, tudzież protokół opisania i ocenienia tej realności, wolno w sądzie tutejszym przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Drohobycz 25 stycznia 1878.

(2264 1—3) **Edikt.**

Z. 9322. Vom k. k. Bezirksgerichte in Kałusz wird bekannt gegeben, daß zur Hereinbringung des Betrages per 500 fl. ö. W. S. G. die exekutive öffentliche Feilbiethung der sub. C. Nr. 745 in Kałusz gelegenen den Exekuten Karl und Barbara Majchrowicz ut Tom III. pag 431 n. 2 haer eigenthümlichen auf 2550 fl. 65 kr. östr. W. abgeschätzen Realität zu Gunsten der Sara Mondschein an 3 Terminen am 30 April 1879, 27 Mai 1879 und 24 Juni 1879, 9 Uhr Vormittags h. g. statt finden wird, daß diese Realität am ersten und zweiten Termine nur um oder über den Schätzungspreis, am dritten Termine auch unter demselben verkauft wird.

Das Vadium beträgt 10 prc; die übrigen Lizitationsbedingungen und der Schätzungsakt können in der hiergerichtlichen Registratur eingesehen werden.

Kałusz am 29 Dezember 1878.

(2188 1—3) **Edykt.**

L. 239. C. k. sąd powiatowy w Przeworsku rozpisuje publiczną przymusową sprzedaż na realność pod Nr. 68 w Przeworsku położoną, ciała tabularnego nie stanowiącą do spadkobierców Józefa April należącą, na 300 złr. egzekucyjnie oszacowaną, w celu wydobycia pretensyi Markusa Adlera w kwocie 100 złr. z pn. w terminach na dniu 23 maja 1879, na dniu 25 czerwca 1879 i na dniu 25 lipca 1879 zawsze o godzinie 10 w tutejszosądowym gmachu, sprzedaż nastąpi tylko za cenę wywołania 300 złr. lub wyżej, a wadyum wynosi 30 zł.

Bliższe warunki licytacyi i protokoła przejrzane być mogą w tutejszosądowej registraturze.

Przeworsk 17 stycznia 1879.

(1990 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 4131. C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie podaje do wiadomości, że dnia 9go maja 1879, 6 czerwca i 4 lipca 1879 odbędzie się tu w sądzie, każdym razem o godzinie 10tej przed południem przymusowa sprzedaż w drodze publicznego przetargu realności pod l. k. 52 w Lipowcu, dłużnika Iwana Kaczmarza i nieobjętej masy Fedka Kaczmarza, ku zaspokojeniu pretensyi Judy Waldmana w kwocie 31 złr. w. a. z pn.

Cenę wywołania stanowi kwota 440 zł. w. a., wadyum 44 złr. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w t. s. registraturze.

Z c. sądu powiatowego

Lubaczów dnia 25 grudnia 1878.

(2324 1—3) **Edykt.**

L. 13868. Ck. sąd krajowy we Lwowie podaje do wiadomości, iż na dniu 20 marca 1879 na podstawie zgodnego oświadczenia wierzycieli masy rozbiorowej N. J. Pordes wybrani zostali na stałego zarządcę masy tymczasowy zarządca masy adwokat Dr. Czeszer a na zastępcę tegoż p. Arnold Werner — zaś do wydziału wybrani zostali: Saul Birnbaum Izak Schoek, Leon Rosenfeld, na zastępców p. Weber (firma Cybulski Weber) i Józef Meth.

Lwów 22 marca 1879.

(2239 1—3) **Edykt.**

L. 3357. Ck. sąd obwodowy Samborze uwiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Wojciecha (Adalberta) Porowskiego że Sabina z Misieckich Krzyształowiczowa właścicielka części dóbr Hołyń i Kotiatycze wniosła przeciwko niemu pozew do postepowania pisemnego pod dniem 26 lutego 1879 do l. 3357 o extabulacyę pozycyi Dom. 59 pag. 433 n. 1 on. ze stanu biernego części dóbr Kotiatycze, i że dla niego kuratorem adw. Dra. Witza, zaś tegoż zastępcą adw. Dr. Budzynowskiego, obu w Samborze ustanowiono a pozew właśnie rzeczony dla pozwanego Drowi. Witzowi doręczono — rzeczonego pozwanego wzywa się równocześnie, ażeby ustanowionemu kuratorowi wczesnie środki do obrony dostarczył, lub sądowi innego obrońcę wskazał, — w przeciwnym bowiem razie skutki ztąd wynikłe sam sobie przypisze

Sambor dnia 11 marca 1879.

(2281 1—3) **Obwieszczenie.** L. 7656

Ck. Sąd powiatowy w Bursztynie ogłasza, że celem ściągnięcia należytości Motia Honiga 87 złr. 10 ct. z pn. po straceniu 10 złr. i 70 złr. w. a. odbędzie się w sądzie dnia 5 11 i 18 czerwca 1879, zawsze o godzinie 10rano sprzedaż przymusowa realności Stacha Sokołowskiego l. k. 4 rep. 54 w Zagórszu, ciała tabularnego nie stanowiącej z wyłączeniem pola „za grodami" w protokole z 16 czerwca 1876 l. 3122 pod 6 opisanego.

Na pierwszym i drugim terminie będzie się ta realność sprzedawać za cenę szacunkową 135 złr. lub wyżej, zaś na trzecim i niżej ceny po poprzednim złożeniu wadyum 13 złr. 50 ct. aw.

Resztę warunków licytacyjnych i akt opisania można w tusądowej registraturze przejrzeć.

Bursztyn 30 stycznia 1879.

(2019 1—3) **Edykt.**

L. 929. C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku podaje do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności Salomona Thaja w ilości 80 ct. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym na dniu 2 maja 3 czerwca i 1 lipca 1879 każdym razem o godzinie 10 rano publiczna przymusowa licytacya realności pod l. 173 w Grodzisku dolnem położonej ciała tabularnego niestanowiącej do Franciszka Kulpy należącej która to realność na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej a na trzecim i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Wadyum wynosi 68 złr. 50 ct.

Akt opisania oszacowania i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Leżajsk dnia 30 stycznia 1879.

(1949 2—3) **Edykt.**

L. 2251. C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że Katarzyna Zasowska i Marya Zasowska wniosły skargę przeciw Emmo czyli Emanuelowi Reichowi o ekstabulacyę prawa dzierżawy folwarku Bistuszowa z kaucyą dzierżawną dom. 502 pag. 45 n. 60 61 62 on. ciążącego, wskutek której do obrony pisemnej termin 90 dniowy pod surowością §. 32 ustaw. sąd. zakreślony został.

Gdy pobyt zapozwanego Emanuela Reicha a ewentualnie jego spadkobierców wiadomym nie jest ustanowił c. k. sąd obwodowy dla obrony praw tegoż kuratorem adwokata Dra Feliksa Jarockiego z substytucyą adwokata Dra Alojzego Malawskiego z którym spór przeprowadzony będzie.

Tarnów dnia 20 lutego 1879.

(2257 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 922. C. k. Sąd powiatowy w Bolechowie ogłasza, że celem ściągnienia wywalczonej przez c. k. uprz. galic. akc. bank hipoteczny we Lwowie Sumy 161 zł. 3375 złr. 90 ct. w. a. z pn. realność pod l. k. 148 w Cisowie położona ciało tabularne nie stanowiąca masy spadkowej ś. p. Jana Rückermana i Babetty Rückermanowej własna w sądzie tutejszym w dwóch terminach t. j. dnia 8 lipca 1879 i dnia 7go sierpnia 1879 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem w drodze publicznego przetargu sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa tej realności w kwocie 7100 zł.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny wywołania w okrągłej sumie 710 zł. które licytujący w gotówce lub w książeczkach kasy oszczędności lub w papierach do lokowania kapitałów pupilarnych uzdolnionych przed rozpoczęciem licytacyi do rąk komisyi złożyć będzie winien.

Jeżeliby ta realność na powyższych dwóch terminach wyżej ceny wywołania lub przynajmniej za takową sprzedaną nie została wyznacza się do ułożenia łatwiejszych warunków termin na 9 września 1879 o godzinie 4 po południu.

Resztę warunków licytacyi powziąść można z tus. aktów.

O rozpisaniu tej sprzedaży zostali wiadomi wierzyciele do rąk własnych a niewiadomi wierzyciele, którym prawo zastawu na powyższej realności przysługuje do rąk ustanowionego kuratora Krystyna Schindlera w Bolechowie zawiadomieni.

Bolechów 3 marca 1879.

(2111 2—3) **Edykt.**

L. 485. C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach podaje do publicznej wiadomości że celem zaspokojenia zaległych rat i resztującego kapitału dłużnego 316 złr. 84 ct. w. a. z pn. odbędzie się na rzecz Galicyjskiego Zakładu kredytowego Ziemskiego (Galizische Boden Credit Anstalt) w Krakowie w tutejszym sądzie w trzech terminach dnia 6 maja dnia 9 czerwca i dnia 11 lipca 1879 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem egzekucyjna licytacyja realności dłużnika Kazimierza Dzieży własnej pod l. k. 466 w Niepołomicach położonej, stanowiącej ciało hipoteczne.

Cena wywołania wynosi 620 zł.

Wadyum 62 zł.

Wyciąg hipoteczny i reszta warunków licytacyjnych mogą być przejrzane w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Niepołomice dnia 20 lutego 1879.

(2197 2—3) **Edykt.**

L. 3440. C. k. Sąd powiatowy miejski deleg. w Samborze czyni wiadomo, że w celu przymusowego ściągnienia sumy 100 złr. w. a. z pn. przez galicyjski Zakład kredytowy włościański przeciw Piotrowi Tacie Szednym wywalczonej odbędzie się w dniach 15 maja 19 czerwca i 17go lipca 1879 każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż realności pod liczbą 28/125 w Waniowicach położonej Piotra i Szednych własnej.

Cena wywołania wynosi 400 zł.

Wadyum 40 złr. a. w.

Resztę warunków w tusądowej registraturze przejrzeć można.

C. k. Sąd powiatowy m. d.

Sambor dnia 30 czerwca 1877.

(2292 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 9407. W c. k. Sądzie powiatowym w Białej odbędzie się w dniu 17 kwietnia 1879 i w dniu 15 maja 1879 o godzinie 10 przed południem celem zaspokojenia wierzytelności Jana Krausa w ilości 200 zł. przymusowa sprzedaż połowy realności pod l. 18 w Bestwinie w powiecie Bialskim położonej według księgi gł. gminy katastralnej Bestwina l. wykazu 18 do Michała Wyrobka należącej.

Cenę wywołania stanowi kwota 3577 zł. 24 ct. poniżej której ta połowa realności na powyższych terminach sprzedaną nie będzie.

Wadyum wynosi 360 zł.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania można przejrzeć lub odpisać w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli oraz tych którzyby rezolucyi dozwalającej licytacyi przed pierwszym terminem nieotrzymali ustanowiony adwokat tutejszy Dr. Ehrler.

C. k. Sąd powiatowy

Biała 31 stycznia 1879.

(2291 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 10439. W c. k. Sądzie powiatowym w Białej odbędzie się w dniu 17 kwietnia i w dniu 15 maja 1879 o godzinie 10 przed południem celem zaspokojenia wierzytelności Antoniego Wyrobka w ilości 1000 zł. przymusowa sprzedaż realności pod l. 18 w Bestwinie w powiecie Bialskim położonej wedle księgi głównej gminy Bestwiny l. wykazu 18 do małżonków Michała i Katarzyny Wyrobków należącej.

Cenę wywołania stanowi kwota 7516 zł. 20 ct. poniżej której realność ta na powyższych terminach sprzedaną nie będzie.

Wadyum wynosi 752 zł.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania można przejrzeć lub odpisać w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli oraz tych którzyby rezolucyi dozwalającej licytacyi przed pierwszym terminem nieotrzymali ustanowiony adwokat tutejszy Dor. Ehrler.

C. k. Sąd powiatowy

Biała 28 lutego 1879.

(2223 2—3) **Edykt.**

L. 6939. W dniach 23 maja 27 czerwca i 21 lipca 1879 każdocześnie o 10 godzinie przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya realności Romana Ołeksiuka własnej pod l. k. 71 w Krechowicach powiatu sądowego Rożniatowskiego położonej nieintabulowanej celem zaspokojenia sumy 100 złr. w. a. z pn. na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie.

Cena wywołania 600 zł. w. a.

Wadyum 10 prc.

Reszta warunków w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy w Rożniatowie

Dnia 6 marca 1879.

(2305 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 7090. C. k. wyższy sąd krajowy podaje do wiadomości, że pan Zdzisław Malisz reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 12go grudnia 1878 l. 17105 mianowany c. k. notaryuszem w Niżankowicach okręgu c. k. sądu obwodowego w Przemyślu dnia 18 marca 1879 przysięgę służbową złożył i swe urzędowanie rozpocząć może.

Lwów dnia 26 marca 1879.

(2160 2—3) **Edykt.** L. 4361.

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że z powodu do liczby 4361 ex. 1879 wniesionego pozwu Michała de Sichelberg Garapicha przeciw Tadeuszowi, i Anieli z Joszkowskich małżonkom Sikorskim z życia i miejsca pobytu niewiadomym eventualnie ich z nazwiska, życia i miejsca pobytu niewiadomym spadkobiercom o wykreślenie prawa posiadania wójtostwa, czyli adwokacyi Jezierna na dobrach Cebrów z Worobijówką iak dom. 114 p g. 233 u 15 on. i dom. 114 pag. 198 n. 31 on. zabezpieczonego dla ustanowionych kuratorem pana adwokata dr. Mantha z zastępstwem pana adwokata Dr. Glogiera ustanowiono i temuż pozew powyższy do wniesienia obrony w przeciągu dni 30 udzielono.

Wzywa się przeto wspomnionych z miejsca pobytu niewiadomych pozwanych, by ustanowionego kuratora należycie poinformowali, lub innego zastępcę mianowali, gdyż inaczej wynikające mogące złe skutki sami sobie przypiszą.

Tarnopol d. 17 marca 1879.

(2269 2—3) **Edykt.**

L. 1675. C. k. sąd powiatowy w Sieniawie ogłasza, że na zaspokojenie należytości Cbaji Engelberg w kwocie 100 zł. z przn. odbędzie się przymusowa licytacya gospodarstwa pod l. k. 133 w Dąbrowicy Tymka i Katarzyny Gawaluchów własnego na dniu 19 czerwca i 17 lipca 1879 o god. 10 rano tylko za cenę szacunkową 380 zł. lub wyżej, zaś na dniu 14 sierpnia 1879 i niżej ceny szacunkowej.

Wadyum wynosi 38 złr.

Bliższe warunki i protokół opisania i oszacowania można w registraturze przejrzeć.

Sieniawa d. 20 grudnia 1878.

(2229 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 35. Ck. Sąd powiatowy w Bursztynie ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Judy Ber Hammer przeciw s. p. Marcina Baszowskiego masie Katarzynie Baszowskiej pto. 53 złr. 65 ct. z p. n. sprzedaną będzie w sądzie dnia 7, 14 i 23 maja 1879 zawsze o godzinie 10 rano realność nie tabularna l. 42 rep. 3 w Kuropatnikach — a to przy pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową lub wyżej a w trzecim terminie i niżej takowej — oraz za złożeniem wadyum 57 złr. 40 ct. a. w.

Bliższe warunki, tudzież protokół opisania i oszacowania wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Bursztyn dnia 7 stycznia 1879.

(2290 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 9844. W c. k. sądzie powiatowym w Białej odbędzie się w dniu 17 kwietnia w dniu 15 maja i w dniu 19 czerwca 1879 o godzinie 10 przed południem celem zniesienia współwłasności przymusowa sprzedaż realności pod l. 23 w Białej w powiecie Bialskim położonej wedle księgi gł. miasta Biały Tom III pag. 90 wysokiego skarbu tudzież gminy Białej i gminy katolickiej miasta Białej własnością będącej.

Cenę wywołania stanowi kwota 7665 złr., poniżej której realność ta na powyższych terminach sprzedaną nie będzie.

Wadyum wynosi 770 złr.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania można przejrzeć lub odpisać w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli oraz tych którzyby rezolucyi dozwalającej licytacyi przed pierwszym terminem nie otrzymali ustanowiony adw. tutejszy Dr. Ehrler.

C. k. Sąd powiatowy.

Biała 29 stycznia 1879.

(2282 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 186. Ck. sąd powiatowy w Bukowsku czyni wiadomem, że celem zaspokojenia pretensyi Józefa Kruczka przeciwko Stanisławowi Dąbrowskiemu i Antoniemu Pietrzykiemu w kwocie 400 złr. w. a. z pn. i 100 złr. w. a. z pn. odnośnie do tusądowego ogłoszenia z 27 kwietnia 1878 l. 1221 umieszczonego w Nr. 150, 151 i 152/78 tego dziennika egzekucyjna sprzedaż gruntu pod l. 12 w Nagórzanach położonego, Płuciska zwanego, ciała tabularnego niestanowiącego w drodze publicznej licytacyi na dniu 24 kwietnia 1879 o godzinie 10 przed południem się odbędzie.

Cena wywołania 400 złr.

Wadyum 40 złr.

Protokoła egzekucyjne i warunki licytacyjne wolno każdemu przejrzeć.

Bukowsko dnia 15 lutego 1879.

(2277 2—3) **Edykt.**

L. 2271. Ck. sąd powiatowy w Boryni podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 100 złr. w. a. z p. n. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 20 rep. 11 w Toreczkach niżnych położonej dłużnika Jurka Dorosza a względnie Anny Dorosz własnej w tutejsz. ck. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. zakładu kredyt. włośc.

dnia 23 kwietnia
dnia 26 maja
dnia 24 czerwca

każdym razem o godzinie 11 przed południem z tem przedsięwzięta zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 200 złr. w. a, lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 proc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Dnia 6 sierpnia 1878.

(2175 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 4779. C. k. sąd powiatowy w Staremmieście obwieszcza iż w listopadzie 1876 zmarł w Strzelbicach Wasio Kowalczak bez ostatniej woli rozporządzenia.

Gdy sądowi wiadomem nie jest, którym z jego krewnych prawo do spadku po nim przysługuje to się wszystkich którzy z jakiegokolwiek bądź tytułu pretensyę do spadku tego podnoszą wzywa, aby w ciągu jednego roku swe prawa zgłosili i swe prawo do spadku wykazali a oraz oświadczenie przyjęcia spadku dali, ile że pertraktacya spadku dla którego Andrija Mociaka ze Strzelbic kuratorem się ustanawia tylko z tymi którzy się zgłoszą i tytuł dziedziczenia wykażą przeprowadzoną zaś nieobjęta część spadku lub gdyby się nikt nie zgłosił, cały spadek jako bezdziedziczny fiskusowi oddany z stanie.

C. k. sąd powiatowy.

Staremiasto 27 września 1878.

(2060 2—3) **Edykt.**

L. 4587. C. k. sąd powiatowy w Łące zawiadamia Piotra Horodyskiego Prokopiasza którego miejsce pobytu nie jest wiadomem że jego siostra Justyna Horodyska bezdzietnie na dniu 15 stycznia 1847 w Horodyni bez testamentu umarła, i zawzywa go aby w przeciągu roku od dnia niżej położonego w tutejszym sądzie się zgłosił i swe oświadczenie do spadku wniósł; inaczej spadek ze zgłaszającemi się spadkobiercami i z ustanowionym dlań kuratorem Danielem Czajkowskim przeprowadzonym będzie.

Łąka 20 grudnia 1878.

(2098 2—3) **Ogłoszenie**

L. 1453 C. k. sąd powiatowy w Delatynie wiadomo czyni, że na żądanie c. k. uprz. zakładu kred. włość. we Lwowie przedsięwziętą będzie w dniach 27 maja, 10 czerwca, 24 czerwca 1879 o 10 godz. rano wymusowa publiczna sprzedaż realności l. 23 w Mikuliczynie, obejmującego ciała tabularnego niestanowiącej a Iwana i Wasyla Iwanków własnej, w których to pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej, przy trzecim i niżej takowej sprzedaną zostanie.

Cenę wywoławczą stanowi wartość szacunkowa 350 złr. poręczne 10 proc. ceny wywoławczej.

Resztę warunków wglądnąć można w aktach sądowych.

Delatyn 14 marca 1879.

(2164 2—3) **Edykt.**

L. 464. Podaje się do wiadomości, że dnia 5 maja 1879, 4 czerwca 1879 i 7 lipca 1879 zawsze o godzinie 10 rano, sprzedaną zostanie w sądzie na dwu pierwszych terminach tylko za lub wyżej na trzecim i niżej ceny szacunkowej 80 złr. w. a. realność włościańska pod l. 60 w Nowosławcach własna Tymka i Anny Trynków, na zaspokojenie pretensyi Hersza Judy Bauera pto 45 złr. w. a. z pn.

Wadyum 8 złr. w. a.

Reszta warunków do przejrzenia w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Buczacz 3 lutego 1879.

(2221 2—3) **Edykt.**

L. 1975. Wskutek prośby Klotyldy z Strusiów Bleimowy wzywa się z życia i miejsca pobytu niewiadomych: Marceli czyli Marcyannę Struś i Andrzeja Strusia by ciżsami po myśli § 277 ust cyw. w ciągu jednego roku tutaj się zjawili, lub tutejszy sąd o swojem życiu w inny sposób zawiadomili, gdyż inaczej po upływie tego terminu sąd tutejszy do uznania tychże za zmarłych przystąpi.

C. k. Sąd powiatowy.

Brody dnia 4 marca 1879.

(2311 2—2) L. 710|R. p.

**Ogłoszenie konkursu.**

Dla wykonania czynności mierniczych w myśl ustawy z dnia 24 maja 1869 o uregulowanie podatku gruntowego w okręgu Tarnopolskiej Podkomisyi krajowej ogłasza się niniejszym konkurs na wakujących ośm posad dyetaryuszów technicznych z dyurnum jednego złr. 50 ct. w. a.

Ubiegający się o rzeczone posady mają wnieść podania do Prezydyum tutejszej Podkomisyi krajowej podatku gruntowego najdalej do 25 kwietnia b. r. a to c, którzy zostają w służbie rządowej na ręce przełożonej władzy z dołączeniem tabel kwalifikacyjnych, niewsto zaś na ręce pp. starostów tych powiatów, w których zamieszkują z dołączeniem świadectwa z ukończonych szkół realnych i dokładnej znajomości języka krajowego.

Z Prezydyum ck. Podkomisyi krajowej podatku gruntowego.

Tarnopol dnia 31 marca 1879.

(2248 2—3) **Edykt.**

L. 8819. C. k. sąd krajowy we Lwowie czyni niniejszem wiadomo, że Jan Klein wytoczył przeciw Piotrowi Doré i tegoż spadkobiercom i prawonabywcom, tudzież spadkobiercom tychże prawonabywców, mianowicie przeciw Rosie Margosches zam Meller, Jakubowi Lebie Menkes, Markusowi Józefowi Menkes, Sarze Taubie Berstein i Szawłowi Simche Bernstein pod dniem 30 października 1878 l. 54569 pozew o eliminowanie ciężarów z ceny kupna $^{1}/_{16}$ części realności pod l. $101^{2}/_{4}$ i $177^{3}/_{4}$ we Lwowie wskutek czego dla powyż wymienionych współpozwanych jako to: Rozy Margosches zamęż. Meller, Jakóba Leiby Menkesa, Markusa Józefa Menkesa, Salamona Wolfa Menkesa, Sary Tauby Bernstein, Szawła Simche Bernstein z miejsca pobytu niewiadomych ustanowił c. k. sąd krajowy do zastępowania na koszt i niebezpieczeństwo tychże kuratorem adw. dra Rojńskiego z substytucyą adw. dra Zukotyńskiego z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się pozwanych, aby w należytem czasie osobiście stanęli lub potrzebne środki dowodowe ustanowionemu zastępcy udzielili lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili, słowem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Oraz uwiadamia się niniejszym edyktem współpozwaną Małkę Franię Menkes zamęż. Margosches, w myśl 2 ustępu dekret. nadwor. z 11 maja 1833 Nr. 261 2 Z. U. S. dla której dekretem z 2 listop. 1878 l. 54569 kuratorem adw. dra Rojńskiego z substytucyą adw. dra Zukotyńskiego ustanowiony został, gdy dowód doręczenia na zdekretowany uchwałą z 2 listop. 1878 l. 54569 pozew de praes 30go października 1878 r. l. 54569 z c-s. austr. król. węgier. jeneralnego konsulatu dotychczas nie nadszedł, o wytoczenie powyższego pozwu oraz wzywa się ją aby w należytym czasie osobiście stanęła lub potrzebne środki dowodowe ustanowionemu zastępcy udzieliła lub innego zastępcę wybrała i sądowi oznajmiła, słowem stosownych do obrony środków użyła, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sama sobie przypisze będzie musiała.

Lwów dnia 8 marca 1879.

(2246 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 12933. Ces. król. Sąd powiatowy w Szczercu wskutek odezwy Sądu krajowego Lwowskiego z 14go grudnia 1878 l. 60397 przedsięweźmie celem wydobycia dwu rat po 46 złr. w. a. i reszty kapitału 964 złr. 55 ct. z pn. c. k. uprz. gal. akc. Bankowi hipotecznemu we Lwowie od Stefana Kuracha się należących przymusową licytacyjną sprzedaż 129/208 części realności pod l. 71 w Chruśnie starem w starostwie Lwowskim położonej, ciała tabularnego niemającej w dniach 8 maja i 10 czerwca 1879 każdokrotnie o godzinie 10 rano w tusądowej kancelaryi.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 680 zł.

Wadyum wynosi 68 zł. a. w.

Jeżeli na powyższych terminach 129/208 części realności rzeczonej za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedane nie zostaną, wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na 10go czerwca 1879 godzinę 3cią popołudniu.

Warunków licytacyjnych, protokół zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec 14go lutego 1879.

(2259 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 7821. C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu podaje do wiadomości, że stósownie do odezwy c. k. Sądu krajowego w Krakowie z dnia 27 września 1878 l. 25033 rozpisuje się w celu zaspokojenia należącej się Galicyjskiemu Zakładowi kredytowemu ziemskiemu w Krakowie sumy 1162 zł. 50 ct. z procentami zwłoki 10 prc. od 1 kwietnia 1875, sumy 1162 zł. 50 ct. z procentami zwłoki 10 prc. od 1 października 1875 sumy 1162 zł. 50 ct. z procentami zwłoki 10 prc. od 1 kwietnia 1876 sumy 1162 złr. 50 ct. z procentami zwłoki 10 prc. od 1go października 1876 sumy 29507 zł. 69 ct. w a., tudzież kosztów egzekucyjnych w kwocie 13 złr. 18 ct. w. a. wreszcie kosztów prośby 27 zł. 64 ct. w. a. do przymusowej licytacyjnej sprzedaży dóbr Jastrzębie w powiecie Grybowskim położonych wedle Dom. 222. pag. 338. n. 26 haer. dłużnika Alfreda Zygmunta 2ga im. Dobrzyńskiego własnych, dwa termina to jest w dniu 30go kwietnia 1879 i 30 maja 1879 każdym razem o godzinie 10tej rano w c. k. sądzie obwodowym w Nowym-Sączu odbyć się mające pod następującemi warunkami:

I. Przedmiotem egzekucyjnej sprzedaży są dobra „Jastrzębie" w powiecie Grybowskim w Galicyi położone ze wszystkiemi przynależytościami i prawami jednak ryczałtem bez wszelkiej ewikcyi, tak jak je dotychczasowy właściciel posiadał i posiadać miał prawo.

II. Cenę wywołania stanowi suma 70000 złr. a. w. jako wartość tych dóbr przyjęta przez Galicyjski zakład kredytowy Ziemski przy udzieleniu pożyczki.

W pierwszym i w drugim terminie sprzedaż nie nastąpi poniżej tej ceny wywoławczej a w trzecim terminie nie poniżej sumy 50000 zł. a. w.

III. Każdy chęć kupna mający winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum dziesiątą część ceny kupna t. j. w zaokrąglonej sumie 7000 zł.

Gdyby dobra Jastrzębie w powyższych terminach za cenę wywołania lub wyżej tej ceny sprzedane nie zostały, nateneczas dla ułożenia ułatwiających warunków, wyznacza się termin sądowy na dzień 30 maja 1879 o godzinie z tem oznajmieniem, iż niestawający na terminie wierzyciele hipoteczni jako po większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

Dalsze warunki licytacyjne i wyciąg tabularny tych dóbr mogą być w registraturze tutejszego sądu przejrzane.

O tem uwiadamia się wszystkich wiadomych wierzycieli tabularnych, zaś niewiadomi z imienia i miejsca pobytu wierzyciele, którzyby możliwie po dniu 20 lipca 1878 jako dniu wystawienia wyciągu hipotecznego do hipoteki weszli, i tych którymby z jakichkolwiek powodów uchwała dozwalająca licytacyę doręczoną być niemogła do rąk kuratora Dra Sarosza z podstawieniem adw. Dra. Olszewskiego.

C. k. Sąd obwodowy

Nowy-Sącz dnia 25 stycznia 1879.

(2267 3—3) **Edykt.**

L. 1025. C. k. Sąd powiatowy w Mościskach ogłasza że celem zaspokojenia wierzytelności Dmitra Tymków w kwocie 1500 złr. a. w. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 30 kwietnia 30 maja 30go czerwca 1879 każdym razem o 10 godzinie rano przymusowa licytacyjna sprzedaż realności tabularnej l. k. 133 w Mościskach Jonasze Singer własnej.

Cena wywołania wynosi 5573 złr. 37 ct. w. a.

Wadyum 558 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.

O tem zawiadamia się chęć kupienia mających tudzież wierzycieli hipotecznych z życia i miejsca pobytu niewiadómych Aleksandra Laskowskiego, Jonę i Sarę małżonków Zygier i tychże z życia i miejsca niewiadomych spadkobierców tudzież tych wierzycieli hipotecznych którymby uchwała licytacyjna z jakiejkojwiek przyczyny doręczoną być niemogła lub którzyby później do tabuli weszli przez kuratora w osobie c. k. notaryusza p. Wiktora Krókowskiego ustanowionego.

Mościska dnia 1 lutego 1879.

(2263 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 17465. C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Kołomyi sprzedaje w sprawie egzekucyjnej Wolfa Hatnera przeciw Ilkowi i Matronie Tulkom pto 300 zł. realność dłużniczą, ciała tabularnego niestanowiącą w Werbiążu niżnym położoną przy trzech terminach licytacyjnych t. j. w dniach 25 kwietnia 23 maja i 18 czerwca 1879 każdym razem o 10 godzinie rano.

Cena wywoławcza 708 zł.

Zakład 10 prc.

Inne warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania mogą być w ts. registraturze przejrzane.

Dla nieznajomych wierzycieli adwokata Dra Maramoroscha kuratorem ustanowiono.

Z c. k. m. d. sąd powiatowy

Kołomyja 3 stycznia 1879.

(2265 3—3) **Edykt.**

L. 5520. C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowy zawiadamia, iż celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytowego włość. we Lwowie w kwocie 150 zł. a. w. z przynależytościami realność w Kolbuszowy pod l. 106 położona Kaźmierza i Magdaleny Stępor własna, ciała tabularnego niestanowiąca w dniach 23 kwietnia 28 maja i 2 lipca 1879 każdym razem o godzinie 10 rano w drodze egzekucyi w tutejszym sądzie sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 300 zł. a. w a wadyum 30 zł. a. w.

Bliższe warunki w registraturze tutejszego sądu przejrzeć można.

Kolbuszowa dnia 2 grudnia 1878.

(2236 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 547. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu wzywa Annę i Jana Powszyńskich, których miejsce pobytu nie jest wiadome a na wypadek ich śmierci, tychże spadkobierców, których nazwisko nie jest wiadome w skutek prośby na dniu 15 stycznia 1879 l. 547 przez Aschera Taksera wniesionej, by roszczenia swoje z powodu obowiązku Anny i Józefa Heymasiewiczów, Anni i Janowi Pawszyńskim grunt w Zawadzie, 20 zagonów obejmujący oddać i na własnym gruncie i własnym kosztem dom postawić, w stanie biernym realności l. k. 177 na Błoniu w Przemyslu, jak Dom. II pag. 163 n. 1 on. na rzecz Anny i Jana Powszyńskich intabulowanego w przeciągu 1 roku z dniem 25 kwietnia 1880 upływającego zgłosili, lub w tym względzie z kuratorem dla nich ustanowionym adwokatem Dr. Rozenbachem w Przemyslu porozumieli się i temu potrzebną informacyę udzielili, ileże po upływie powyższego czasu na żądanie uprawnionego wpis wyż powołany wykreślony zostanie.

Przemyśl dnia 5 marca 1879.

(2263 3—3) **Edykt.**

L. 5241. Dnia 25 kwietnia i 23 maja 1879, każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż realności włościańskiej l. 234 w Pniowiu, Mafteja Czujeszyna własnej, jednakże nie niżej ceny szacunkowej 111 zł. 50 ct.

Wadyum 10%.

C. k. sąd powiatowy.

Nadwórna 2 lutego 1879.

(2271 3—3) **Edykt.**

L. 13273. C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że w sprawie c. k. uprz. galic. akcyj. banku hipotecznego we Lwowie, przeciw Celestynie z Wiśnickich Łęczyńskiej o zapłacenie rat pożyczkowych 391 zł. i 391 zł. i reszty kapitału 7356 zł. 64 ct. w. a. z pn. z pierwotnej sumy pożyczkowej 8500 zł. odbędzie się przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod l. 707¼ we Lwowie, w dniach 2 maja i 5 czerwca 1879 zawsze o godzinie 10 rano w tutejszym c. k. sądzie krajowym pod następującemi warunkami:

1. Licytacya ta odbędzie się ryczałtowo w wyżej oznaczonych dwóch terminach z tą uwagą, że nieruchomość ta realność na każdym z tych dwóch terminów tylko za cenę wywołania lub wyżej tej ceny sprzedaną zostanie.

2. Cenę wywołania stanowi wartość tej realności przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w sumie 17.000 zł. w. a.

3. Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako zakład wadyum o 10/100 ceny wywołania 17.000 złr. to jest 1700 zł. bądź w gotowiźnie, bądź w książeczkach galic. kasy oszczędności, bądź w galic. obligacyach indemnizacyjnych lub też w obligacyach długu państwa, albo też w listach zastawnych galic. towarzystwa kredytowego ziemskiego, c. k. uprzyw. galic. akc. banku hipotecznego, lub c. k. uprzyw. austr. węgierskiego banku. Obligacye, listy zastawne i listy hipoteczne obliczone będą według kursu tychże ogłoszonego w ostatnim przed licytacyą numerze urzędowej gazety lwowskiej.

Wadyum nabywcy będzie zatrzymane i w depozycie sądowym złożone, a o ile w gotowiźnie było złożone w cenę kupna wliczonem zostanie, zaś wadya innych licytujących po zakończeniu licytacyi będą im zwrócone.

Lwów dnia 22 marca 1879.

(2262 3—3) **Edykt.**

L. 2226. C. k. sąd deleg. miejski w Krakowie podaje do wiadomości, że w dniach 3 maja, 5 czerwca i 5 lipca 1879, każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się na zaspokojenie należytości Adolfa Wienera pto 90 zł. z przyn. publiczna licytacya połowy realności pod l. 43 w Węgrzcach położonej, dłużnika Franciszka Boka własnej.

Cena wywołania wynosi 920 zł. wadyum 92 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wykaz hipoteczny można przejrzeć w tut. sąd. registraturze.

Kraków 21 lutego 1879.

(2261 3—3) **Edykt.**

L. 4173. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności małżonków Wolfa i Etli Teig pto 1200 zł. z przyn. dnia 22 kwietnia 1879 godz. 10 przed poł. odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod l. 274 w Tarnopolu wedle Dom 4 civ. pag. 513 n. 6 haer. dłużnika Leopolda Kraus własnej, i że ta realność na powyższym terminie także niżej ceny szacunkowej 1526 zł. 77 ct. sprzedaną zostanie.

Warunki licytacyjne, tudzież akt oszacowania przeglądać można w registraturze sądowej.

Tarnopol dnia 17 marca 1879.

(2233 3—3) **Edykt.**

L. 1573. Ck. Sąd powiatowy w Wieliczce ogłasza, że w trzech terminach dnia 1 maja, dnia 5 czerwca i dnia 10 lipca 1879 zawsze o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya 2ch morgów gruntu w Strumianach położonych do masy Szymona Kalisz należących ciała tabularnego nie stanowiących.

Cena wywołania 40 złr.

Wadyum 4 złr.

Resztę warunków licytacyi, akt oszacowania są w Archiwum tutejszego sądu do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy.

Wieliczka d. 21 marca 1879.

(2266 3—3) L. 5369.

**Ogłoszenie licytacyi.**

Dnia 24 kwietnia, 15 maja i 29 maja 1879, każdym razem o godzinie 10 rano, a to na dwóch pierwszych terminach powyżej lub za cenę szacunkową 27 złr. na trzecim nawet i poniżej tejże odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna licytacya dwóch parcel gruntu w roli Dejowej w Grzechyni położonych Anny Mendrala własnych celem zaspokojenia resztującej pretensyi Józefa Batosa w kwocie 25 złr. 80 ct. a. w. z p. n.

Warunki licytacyjne, protokół zajęcia i oszacowania wolno interesowanym tutaj przejrzeć lub odpisać.

C. k. sad powiatowy.

Maków 11 lutego 1878.

(2347 3—3) **Edykt.**

L. 4299. W c. k. Sądzie powiatowym Tyczyńskim celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 200 złr. w. a. odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. k. 400 w Błażowy położonej, ciała tabularnego niestanowiącej Jana i Maryanny Caków własnej w dniach 12 maja 9 czerwca 7 lipca 1879 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 750 złr.

Wadyum 75 zł.

Resztę warunków licytacyi w sądzie można przejrzeć.

Tyczyn d. 25 listopada 1878.

(2108 3—3) **Edykt.**

L. 939 C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach podaje niniejszym do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 350 złr. a. w. a. względnie niespłaconej jeszcze reszty 196 złr. 13 ct. a. w. odbędzie się na rzecz Galicyjskiego Zakładu kredytowego Ziemskiego w Krakowie w tutejszym sądzie w 3 terminach dnia 8 maja 9 czerwca i 10 lipca 1879 każdym razem o godzinie 10 z rana egzekucyjna licytacya realności dłużnika Marcina Capa pod l. 97 w Wiśniowy położonej, ciała hipotecznego nie stanowiącej.

Cena wywołania wynosi 1000 zł. Wadyum 100 złr.

Protokół zastawniczego opisania i reszta warunków licytacyjnych mogą być przejrzane w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Dobczyce 23 lutego 1879.

(2106 3—3) **Edykt.**

L. 941. C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 460 złr. a. w. a względnie niespłaconej jeszcze reszty 257 zł. 77 ct. a. w., odbędzie się na rzecz galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w tutejszym sądzie w 3 terminach dnia 8 maja 9 czerwca i 10 lipca 1879 każdym razem o godzinie 10 z rana egzekucyjna licytacya realności dłużnika Andrzeja Dudzika pod l. 13 w Poznachowicach górnych położonej, ciała hipotecznego nie stanowiącej.

Cena wywołania wynosi 2200 złr.

Wadyum 220 złr.

Protokół zastawniczego opisania i reszta warunków licytacyjnych mogą być przejrzane w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobczyce 23 lutego 1879.

(2210) **Ogłoszenie**

L. 760. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem iż firma „Pinkas Schiffmann" z rejestru handlowego dla firm pojedynczych Tom. I. pag. 2 dnia 4 stycznia 1879 wykreśloną, natomiast firma „Pinkas Schiffmann & Zudik Joel recte Juliusz Schiffmann" fabryka rumu i likierów na Zniesieniu w rejestr handlowy dla firm spółkowych Tom. II. p. 33 dnia 4 stycznia 1879 wpisaną została i przy niej uwidoczniono, że spółka ta polega na pisemnym kontrakcie z daty Lwów 4go czerwca 1878 r. i z tym dniem weszła w życie, że jawnymi spólnikami są Pinkas Schiffmann i Zudik Joel czyli Juliusz Schiffmann, kupcy we Lwowie zamieszkali, że prawo zastępowania firmy i podpisywania teiże, przysłuża wyłącznie Pinkasowi Schiffmann, z wykluczeniem Zudika Joel czyli Juliusza Schiffmanna, tudzież iż ostatni li tylko do pobierania jednej czwartej części dochodów jest upoważniony.

Lwów 11 stycznia 1879.

(2240) **Ogłoszenie.**

L. 2404. Złoczowski c. k. sąd obwodowy jako handlowy uwiadamia, że z uchwały z dnia 25 stycznia 1879 l. 623 firma „Antoni Schiller" aptekarz w Busku, dla przedsiębiorstwa aptekarskiego w Busku, dzierżyciela tego samego imienia i nazwiska, ósmego marca 1878 do rejestru handlowego, dla firm pojedyńczych, zapisana została

Złoczów 24 marca 1879.

(2298 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 5597. Dnia 29 kwietnia i dnia 10 czerwca 1879 zawsze o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna publiczna licytacya części realności liczba 106/202 203 w Dębicy na dłużnika Chaima Schnee według Lib. Dom. Tom. II pag. 134 Tom. III pag. 61 n. 4 haer. zaintabulowanej, na zaspokojenie pretensyi Mojżesza Goldberger w 420 zł. a. w. z pn.

Cena wywołania wynosi 890 zł.

Wadyum 89 złr a. w.

Realność ta na powyższych terminach tylko powyżej lub za cenę wywołania sprzedaną będzie

W razie nieuzyskania takowej wyznacza się zarazem do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych termin na dzień 10go czerwca 1879 o godzinie 12 w południe.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tut. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Dębica 7 lutego 1879.

(2299 2—3) **Edykt.**

L. 11863. C. k. Sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia, że celem zaspokojenia sumy 53 zł. 22 ct. z pn. przez Lasera Weiler przeciw Salamonowi Haselnuss wywalczonej, przedsięweźmie w tusądowej kancelaryi w w dniach 30 kwietnia 5 czerwca i 3 lipca 1879, każdokrotnie o godzinie 10 przedpołudniem przymusową przetargową sprzedaż połowy realności dłużnika pod l. 7 w Ostrowie w Starostwie Lwowskiem położonej ciała tabularnego niestanowiącej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 45 zł.

Zakład wynosi 4 zł. 50 ct.

Na pierwszych dwóch terminach rzeczona połowa realności tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na trzecim zaś także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych i protokoły opisania i oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec 22 stycznia 1879.

(2293 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 386. Dnia 23go kwietnia dnia 28go maja i dnia 2go lipca 1879 o godzinie 10tej rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 86 w Grabownicy powiecie Brzozów ciała tabularnego niestanowiącej Tomasza Stusia własnej, w sprawie Stanisława Pelca o 100 zł. a. w. z pn.

Cena wywołania wynosi 410 zł.

Wadyum 41 złr.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania przy trzecim także poniżej takowej będzie sprzedaną.

Resztę warunków wolno w tut. sądzie przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy

Brzozów 6 marca 1879.

(2310 2—3) L. 5631.

**Obwieszczenie.**

Ustanowienie jezdnego pocztowego na czas od 1 kwietnia do końca września 1879

Jezdne od konia i za jeden miriametr ustanawia się od 1 kwietnia 1979 począwszy jak następuje:

| w dawniejszym obwodzie | za extra poczty | | dla jazd zwyczajnych | |
|---|---|---|---|---|
| | zł. | ct. | zł. | ct. |
| Przemyskim, Kołomyjskim, Stanisławowskim, Złoczowskim Brzeżańskim i Tarnopolskim . . . . | — | 88 | — | 74 |
| w Sanockim Żółkiewskim, Czortkowskim, Stryjskim, Samborsk.m i Lwowskim . | — | 91 | — | 76 |
| w Krakowskim . . . | — | 99 | — | 82 |
| w Rzeszowskim i Tarnowskim . . . . | — | 95 | — | 79 |
| w Nowo-Sandeckim i Wadowickim . . | 1 | 3 | — | 86 |

Należytość za wóz kryty wynosi połowę za niekryty czwartą część jezdnego, za jednego konia i miriametr.

Czestne pocztyliona i za smarowanie wozu pozostaje niezmienione.

Lwów d. 30 marca 1879.

**Kundmachung.**

Festsetzung der Rittgebühren auf die Periode v. 1 April bis Ende Septemb. 1879.

Die Rittgebühr für ein Pferd und einen Miriametr wird auf die Zeit vom 1 April 1879 angefangen festgesetzt wie folgt:

| im ehemaligen Kreise | für Extra Posten | | für gewöhnliche Posten | |
|---|---|---|---|---|
| | fl. | kr. | fl. | kr. |
| im Przemyśler, Kołomeaer, Stanislauer, Złoczower, Brzeżaner und Tarnopoler . . | — | 88 | — | 74 |
| im Sanoker, Żolkewer, Czortkower, Stryer, Samborer und Lemberger . . . . . | — | 91 | — | 79 |
| im Krakauer . . . . | — | 99 | — | 82 |
| im Rzeszower und Tarnower. . . . . | — | 95 | — | 79 |
| im Neusandecer und Wadowicer Kreise . | 1 | 3 | — | 86 |

Die Gebühr für einen gedeckten Wagen beträgt die Hälfte, für einen offenen ein Viertel der Rittgebühr für ein Pferd und einen Miriameter.

Das Postillions-Trink- und das Schmiergeld bleiben ungeändert.

Lemberg am 30 März 1879.

(2260 1—3) **Edykt.**

L. 1298. Stanisławowski c. k. sąd obwodowy niniejszym edyktem wiadomo czyni, że celem zaspokojenia przez c. k. uprz. galic. bank hipoteczny we Lwowie przeciw p. Ignacemu Suchorzewskiemu na podstawie prawomocnego nakazu zapłaty przez c. k. sąd krajowy we Lwowie na dniu 8 maja 1875 l. 22994 wydanego. wywalczonej sumy 17756 zł. 99 ct. w. a. z pn. przymusowa publiczna licytacya do dłużnika p. Ignacego Suchorzewskiego jak Dom. 375 pag. 44 poz. 12 haer. należących dóbr Bryń w Stanisławowskim powiecie położonych, na dwóch terminach tj. dnia 29 maja 1879 i 3 lipca 1879, każdym razem o godzinie 10 z rana w tut. c. k. sądzie obwodowym się odbędzie.

Cenę wywołania stanowi wartość tych dóbr przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w sumie 40.000 zł. w. a. a wadyum wynosi 10% ceny wywołania tj. 4000 zł. bądź w gotowiznie, bądź w książeczkach galic. kasy oszczędności, bądź też w galic. obligacyach indemnizacyjnych lub w obligacyach długu państwa lub też w listach zastawnych galic. towarzystwa kredytowego ziemskiego, c. k. uprz. galic. akc. banku hipotecznego, lub c. k. uprzyw. austr. banku narodowego we Wiedniu, których obliczenie wedle kursu tychże ogłoszonego w ostatnim przed licytacyą numerze urzędowej gazety lwowskiej nastąpi.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny w tusądowej registraturze przejrzeć lub odpisać można.

O czem się interesowane strony, a to wiadomych do rąk własnych, zaś tych wszystkich wierzycieli którymby uchwała niniejsza z jakiegokolwiekbądź powodu albo wcale nie, albo zapóźno doręczoną została, lub którzyby po dniu 26 listopada 1878 do tabuli weszli, do rąk kuratora przez p. adwokata Dra. Eminowicza z zastępstwem p. adwokata Dra. Dwernickiego i niniejszym edyktem się zawiadamia.

Stanisławów 15 lutego 1879.

(2245 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 736. C. k. sąd rozwadowski oznajmia, że w dniach 6 maja, 10 czerwca, 8 lipca 1879, każdym razem przed południem, odbędzie się w tut. c. k. sądzie publiczna przymusowa sprzedaż realności pod Nr. 7 w Rzeczycy długiej położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, do Kaźmierza Markieta należącej, celem wydobycia należytości Eliasza Pfeffera w ilości 197 zł. z pn.

Za cenę wywołania służy cena szacunkowa w ilości 2190 zł. z której 10/00 jako zakład chęć kupna mający przed rozpoczęciem licytacyi do rąk komissyi licytacyjne złożyć mają.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w tut. registraturze.

Rozwadów dnia 15 lutego 1879.

(2270 2—3) **Edykt.**

L. 6199. Ck. sąd powiatowy w Sieniawie ogłasza że na zaspokojenie należytości Leiby Engelberga w kwocie 64 złr. z p. n. odbędzie się przymusowa licytacya gospodarstwa pod l. 290 w Piskorowicach Hrycia Kozielko własnego na dniu 19 czerwca i 17 lipca 1879 o 10 godzinie rano tylko za cenę szacunkową 435 złr. lub wyżej zaś na dniu 28 sierpnia 1879 i niżej ceny szacunkowej.

Wadyum wynosi 44 złr.

Bliższe warunki i protokół opisania i oszacowania można w registraturze przejrzeć.

Sieniawa 31 grudnia 1878.

(2057 2—3) **Ogłoszenie.** L. 5703.

Ck. Sąd powiatowy w Jaśle zawiadamia panią Ludwikę z Leindorferów Zagórską, żonę konsula austryac. w Thurn-Sewerin, że na dniu 29 grudnia l. 5703 Karolina Kosibska 3o. śl. Rzącowa wniosła przeciwko niej skargą o uznanie powódki za właścicielkę $1/_{5}$ z połowy realności l. 133 w Jaśle, którą Anna Leindorferowa Władysławowi Podgórskiemu a ten powódce sprzedał, i że dla niej na jej koszt zamianowano kuratorem adwokata Dra. Biesiadeckiego w Jaśle któremu do obrony potrzebne dowody dostarczyć ma, jeśli sobie innego zastępcę nie obiorze.

Jasło dnia 30 grudnia 1878.

(2196 2—3) **Edykt.** L. 3362.

Ck. Sąd obwodowy w Tarnopolu oznajmia, że w celu ściągnięcia sumy 500 złr. w. a. zpn. odbędzie się egzekucyjna publicz. sprz. kramu pod l. k. 19 w Tarnopolu położonego, ciała tabularnego nie stanowiącego, do Izaka Finkelsteina i Estery Racheli Finkelstein należącego, na rzecz Hersza Wolfa Kesslera w trzech terminach, a to: dnia 16 maja, dnia 13 czerwca i dnia 18 lipca 1879 każdym razem o godzinie 10 przed południem w biurze l. 6.

Cena wywołania 614 złr. 90 ct.

Zakład 61 złr. 49 ct. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Tarnopol 19 marca 1879.

(2161 2—3) **Edykt.**

L. 3743. Ck. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 100 złr. z p n. egzekucyjna sprzedaż publiczna połowy realności pod l, 463 w Tarnopolu położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, Jerzego Szczyrskiego własnej, na rzecz Jana Łotockiego w dwóch terminach, a to dnia 2 maja 1879 i dnia 5 czerwca 1879 zawsze o godzinie 10 przed południem w biurze l. 7 się odbędzie.

Cena wywołania 517 złr. 17½ ct.

Wadyum 57 złr. 2 ct w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu,

Tarnopol 17 marca 1879.

(2121 2—3) **Edykt.**

L. 596. C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu ogłasza, iż Anastazy i Józefa Maszewscy wnieśli prośbę o wdrożenie postępowania amortyzacyjnego, celem umorzenia dawnych pozycyj ciężarów, ubezpieczonych na dobrach Męcina dolna z przyległościami Białydwór, Przeciwko, Paszkowice wykaz tabularny l. 164, Bobrówka wykaz tabularny l. 166, Kłodno wykaz tabularny 167, Miczaki wykaz tabularny l. 168, Chomranice wyżnie wykaz tabularny 169 i Chomranice czyli Kamionka wykaz tabularny l. 170 na karcie C a mianowicie:

1. w wykazie tabularnym l. 164 poz. 2 dawniej Dom. 79 pag. 289 n. 2. on. zapis sumy 4000 zł. dla Barbary Sokulskiej;

2. w wykazie tabularnym l. 164 poz. 4 dawniej Dom. 79 pag. 290. n. 7 on. i w wykazie tabularnym dóbr Kłodno l. 167, karta C. poz. 2. dawniej Dom. 79 pag. 297, n. 2 on. zapis sumy 2500 złp. z procentem rocznym 75 złp. na rzecz Franciszki Gostkowskiej de Gawrony;

3. w wykazie tabularnym l. 164 poz. 5, 6 dawniej Dom. 79 pag. 291 n. 9 i 10 on. zapisy sum 7000 złp. z procentem 7% i sumy 13000 złp. dla Dominika Nideckiego zeznane i odnoszące się do tych pozycyj wpisy;

a) w wykazie tabularnym l. 164 poz. 11 dawniej Dom. 79. pag. 293 n. 15 on. i poz. 12 dawniej Dom. 79 pag. 294 n. 16 on. zawierające uwolnienie sum 7000 złp. i 13000 złp. z pod dożywocia Petroneli Nideckiej, zezwolenie na wydanie po 2700 złp. Józefowi, Kajetanowi, Janowi Nepomucenowi Janowi Kantemu i Jakóbowi Nideckim, zatrzymanie czwartej części Helenie, Barbarze, Tekli i Justynie Nideckim, należącej się pod prawem dożywocia Petroneli Nideckiej, uznanie zapisu sumy 2000 złp. na rzecz tejże roku 1752 uczynionego, i zezwolenie na podniesienie jej, nareszcie aprobowanie przez sąd szlachecki Tarnowski owego uwolnienia i podziału;

b) pozycye 13 i 14 dawniej Dom. 79 pag. 294 n. 17 i 18 on. zawierające ustępstwo sum 5400 złp. i 2000 złp. przez Józefa, Jana, Nepomucena i Petronelę Nideckich Wincentemu br. Gostkowskiemu;

c) pozycya 16 dawniej Dom. 79 pag. 289 n. 1 extr, zawierająca pokwitowanie Kajetana Nideckiego ze sumy 2700 złp;

d) pozycya 17 dawniej Dom. 79 pag. 299 n. 22 on. zawierająca polecenie sądu szlacheckiego Tarnowskiego do wypłacenia kwoty 1125 złp. Helenie z Nideckich Strońskiej;

e) pozycya 18 dawniej Dom. 79 pag. 299 n. 23 on zawierająca ustępstwo sumy 1125 złp. przez Helenę z Nideckich Strońską, Wincentemu br. Gostkowskiemu;

f) pozycya 21. dawniej Dom. 79 pag. 301 n. 26 on. zawierająca ustępstwo sumy 2000 złp. przez Jana Kantego Nideckiego Wincentemu Gostkowskiemu;

4. w wykazie tabularnym l. 164 poz. 7 dawniej Dom. 79 pag. 291. n. 11 on. zapis sumy posagowej 15000 złp. dla Salomei z Potockich Gostkowskiej, na której w podkolumnie poz. 1 dawniej oblig. nov. 18 pag. 192 n. 1 on. ciąży zapis sumy 1950 złp. dla Makarego, Marcelego, Zofii, Urszuli i Anny br. Gostkowskich;

5. w wykazie tabularnym l 164 poz. 8. dawniej Dom. 79 pag. 292 n. 12 on. zapis sumy 15000 złp. dla Salomei Potockiej;

6. w wykazie tabularnym l. 164 poz. 9 dawniej Dom. 79 pag. 292 n. 13 on. zapis wzajemny dożywocia przez Stanisława Kostkę Gostkowskiego i Salomeę z Potockich małżonków zeznany;

7. w wykazie tabularnym l. 164 poz. 10 dawniej Dom. 79 pag. 292 n. 14 on. w wykazie tabularnym dóbr Bobrówka l. 166 karta C. poz. 2. dawniej Dom. 79. pag. 309 n. 2 on. w wykazie tabularnym dóbr Kłodno l. 167, karta C. poz. 3 dawniej Dom. 79 pag. 297. n. 4 on; w wykazie tabularnym dóbr Chomrawice wyżne l. 169 karta C. poz. 1 dawniej Dom. 79 pag. 303 n. 1 on; w wykazie tabularnym dóbr Chomrawica czyli Kamionka l. 170 karta C. poz. 1 dawniej Dom. 79 pag. 315 n. 3 on. posag z dóbr Mencina z przyległościami Bobrówka, Kłodno, wyżne Chomrawice i Kamionka dla Zofii i Anny Gostkowskich prenotowany;

8. w wykazie tabularnym l. 164 poz. 15 dawniej Dom. 79 pag. 295 n. 19 on. ustępstwo sum 15000 złp. i 15000 złp. tudzież prawo dożywocia w pozycyach 7, 8, 9, przez Salomeę Gostkowską Wincentemu Gostkowskiemu;

9. w wykazie tabularnym dóbr Bobrówka l. 166 poz. 1. dawniej Dom. 79 pag. 309 n. 1 on. zapis sumy 1000 złp. dla ks. kanonika Stanisława Skrudzyńskiego zeznany.

Ponieważ od czasu wpisania powyższych pozycyj do ksiąg tabularnych minęło więcej niż lat 50 a uprawnieni ich sukcesorowie i potomkowie odsłuchanymi być nie mogą, ani też w przeciągu tego czasu nie podnieśli żadnej spłaty kapitału ani procentów i niedochodzili swych praw w jakikolwiek sposob, przeto przychylając się do niniejszych podań, wzywa się zatem wszystkich, którzyby rościli sobie prawa do powyższych pretensyj hipotecznych, aby takowe w ciągu jednego roku do dnia 10 kwietnia 1880 tem pewniej zgłosili, gdyż inaczej umorzenie powyższych wpisów i odnoszących się doń wciągnień, a zarazem i wykreślenie takowych dozwolonem i zarządzonem zostanie.

O tem zawiadamiamy Barbarę Sokulską, Franciszkę Gostkowską de Gawrony, Dominika Nideckiego, Petronellę Nidecką, Józefa Kajetana, Jana Nepomucena. Jana Kantego i Jakóba Nideckich, Helenę, Barbarę, Teklę i Justynę Nideckich, Wincentego br. Gostkowskiego, Helenę z Nideckich Strońską. Salomeę z Potockich Gostkowska, Makarego, Marcelego, Zofię, Urszulę i Annę Gostkowskich. Stanisława Kostkę Gostkowskiego, ks. kanonika Stanisławe Skrudzyńskiego do rąk kuratora ustanowionego w osobie adwokata p. Dra. Olszewskiego z podstawieniem adwokata p. Dra. Zielińskiego i przez edykt.

C. k. Sąd obwodowy

Nowy-Sącz dnia 1 marca 1880.

## Doniesienia prywatne.

**Poszukuje się**

*celem kupna*

**mały dom**

**o jednem piętrze**

w dobrym stanie, o 9—10 pokojach, z obszerniejszem podwórzem i ogrodem w pobliżu śródmieścia położony. Listy adresować pod adresem: **D. B.**

**Administracya**

*Gazety Lwowskiej.*

**WYKAZ**

**Zmian terytoryalnych**

w okręgach sądowych i politycznych **Galicyi**,

**zarządzonych**

**z dniem 1 sierpnia 1878,**

nabyć można po cenie **15 ct. w. a.**

a z przesyłką pocztową **18 ct. w. a.**

**w Ekspedycyi**

*Gazety Lwowskiej.*

**Bank Galicyjski dla Handlu i Przemysłu w Krakowie.**

Z dniem 31 marca 1879 roku było w obiegu:

Asygnacyj kasowych a. w. złr. 264.000.

Kraków, dnia 1 kwietnia 1879. (2312)

**Dyrekcya.**

**Wina w flaszkach i w beczkach.**

Wina Ruster, Madera, Malaga.

Karol Werner

HURTOWNY HANDEL WIN

3 we Lwowie 3

**Składy**

Przy ulicy **Sobieskiego** *Nr. 3.*

Za rogatką Grodecką **Bogdanówka** *Nr. 2.*

**Poleca swój**

**wyszynk wina**

Przy wysyłkach **na prowincyę odlicza się** miejscowy **podatek konsumpcyjny.**

(2157 7—?)

Wina Węgierskie, Francuskie.

**Szampan i Porter angielski.**

**Na zbliżające się**

## Święta Wielkanocne

**poleca handel**

## KAROLA BAŁŁABANA

*we Lwowie*

| | | |
|---|---|---|
| 1 kilo Cukru sorta I. w głowie | zł. | —·48 |
| 1 „ „ „ II. w głowie | zł. | —·46 |
| 1 „ „ rąbanego | zł. | —·48 |
| 1 „ „ miałkiego | zł. | —·52 |
| 1 „ „ w kostkach | zł. | —·52 |
| 1 „ Cykaty w kawałkach | zł. | 2·— |
| 1 „ Aranci pomarańcze smażony | zł. | 1·20 |
| 1 „ Czekolady | zł. | 1·60, 1·80 i 2·— |
| 1 „ Daktel | zł. | —·96 |
| 1 kilo Fig sułtańskich, pudełko | zł. | —·21 |
| 1 „ Fig wiankowych | zł. | —·48 |
| 1 „ Migdałów wybieranych | zł. | 1·36 |

Musztarda francuska i kremska.
Oliwa prowencka.
Ocet estraganowy i zwykły.
Opłatki, Pomarańcze, Cytryny.
Rodzynki bez pestek, czarne i duże.
Wanilia.

**Polecając obok wymienione najpotrzebniejsze towary po nader umiarkowanych cenach są stosownie i wszelkie w skład handlu korzennego wchodzące artykuły po możliwie tanich cenach do nabycia.**

Obstalunki, które 50 złr. wynoszą, odstawiam franco do każdej stacyi kolejowej, nie licząc nic za opakowanie.

(1804 6—?)



## W Stanisławowie

**Dr. medycyny chirurgii, i akuszer**

## FR. ROJECKI

**operator**

podaje interesowanym do wiadomości, iż sprowadził przyrząd pneumatyczny do leczenia chorób płucnych, jak katarów oskrzelowych, rozedmy płuc (astmy) i t. d., posiada także przyrząd elektryczny do leczenia chorób nerwowych.

(2211 2—2)



Nagroda narodowa 16.600 fr. Medal złoty etc.

## DUNAND LAROCHE

Z ŻELAZEM

**W** połączeniu ze SOLĄ ŻELAZISTĄ łatwą **do uswojenia** przez każdy organizm, jest **najpotężniejszym** środkiem wzmacniającym.

Przywraca krwi czerwone kuleczki stanowiące jej piękność i siłę, pomaga *trudnemu rozwojowi organizmu, uleczy bezsilności wątłość*, zaleca się przez lekarzy dla *kobiet po połogach i dla ozdrowieńców* etc.

W PARYŻU, 22 i 19, ULICA DROUOT

W Krakowie w aptekach PP. Trauczyńskiego i Recyka, we Lwowie w aptece P. [illegible], w Czerniowcach u P. Golichowskiego, w [illegible] Dankiewicza.

(5487 10—?)



## Chromografy

**c. k. uprz. patent.**

## A. Ungerera

*w Wiedniu.*

**Główny skład dla Galicyi i Bukowiny**

we Lwowie u *J. Jürgensa*

☞ Cennik i opis sposobu używania bezpłatnie.

(1839 9—4)


## C. k. uprz galic. akcyjny Bank hipoteczny. (2332)

Bilans za rok 1878 wykazuje — po odpisaniu strat w kwocie 79.531 zł. — czystego zysku 460.822 zł. Po rozdzieleniu tantyem statutami przepisanych i zasileniu funduszu zapasowego, okazuje się oprocentowanie kapitału akcyjnego po 12½ % czyli 25 zł. od akcyi, z czego już wypłacono kupon styczniowy 1879 po 10 zł., zaś wypłatę kuponu lipcowego 1879 po 15 zł. od akcyi, zaproponuje Rada nadzorcza Walnemu zgromadzeniu dnia 16 kwietnia 1879.

C. k. uprz. galicyjski akcyjny Bank hipoteczny.


## SZEMATYZM

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z wielkiem księstw. Krakowskiem

**na rok**

## 1879

nabyć można po cenie **2 zł. 60 ct.** w Ekspedycyi *„Gazety Lwowskiej.“*

Zamiejscowi zechcą przesłać **2 zł. 70 ct.** z których przypada 10 ct. na opakowanie i list frachtowy.

☞ **Szematyzm przesyłamy tylko za uiszczeniem należytości z góry. Za pobraniem należytości nie przesyłamy Szematyzmu.**



## S. MARKIEWICZ

*we Lwowie, Rynek l. 42.*

**poleca na święta**

naturalne i czysto zbutelkowane

## WINA

**węgierskie, białe.**

| | | Butelka |
|---|---|---|
| Zieleniak łagodny . . Nr. 1 | po zł. | 1·— |
| Zieleniak łagodny . . Nr. 2 | „ „ | —·80 |
| Maślacz wytrawny . . Nr. 1 | „ „ | 1·20 |
| Maślacz wytrawny . . Nr. 2 | „ „ | 1·60 |
| Tokay z roku 1869 . Nr. 1 | „ „ | 2·— |
| Tokay z roku 1866 . . Nr. 2 | „ „ | 2·40 |
| Tokay z roku 1858 . . Nr. 3 | „ „ | 3·50 |
| Tokay z roku 1848 . . Nr. 4 | „ „ | 4·— |
| Chablis jak reńskie lekkie | „ „ | —·80 |
| Reńsko-węgierskie z roku 1868 | „ „ | 1·— |
| Oedenburger jak reńskie | „ „ | —·90 |
| Mesoszeger z roku 1868 | „ „ | 1·25 |
| Bagatorer z roku 1868 | „ „ | 1·25 |
| Türkenberger stare z roku 1862 | „ „ | 2·50 |
| Muskat wyskok, damskie | „ „ | —·80 |
| Ruster wyskok, damskie | „ „ | 1·— |

**Austryackie białe.**

| | | |
|---|---|---|
| Grinzinger, czyste, lekkie | zł. | —·60 |
| Gumpoldskirchner czyste, lekkie | „ | —·70 |
| Voeslauer | „ | —·90 |
| Klosterneuburger | „ | 1·— |
| Weidlinger-auslese | „ | 1·40 |
| Praelatenwein z roku 1862 | „ | 1·60 |
| Liebfraumilch jak reńskie | „ | 1·80 |

**Reńskie białe.**

| | | |
|---|---|---|
| Piesporter moselwein | zł. | 1·60 |
| Hochheimer | „ | 2·— |
| Johanisberger Clous | „ | 2·80 |
| Muskat Lunel. stare | „ | 3·— |

**Styryjskie białe.**

| | | |
|---|---|---|
| Janischberger jak reńskie | zł. | —·90 |
| Luttenberger „ | „ | —·90 |
| Pickerer rissling „ | „ | 1·— |

**Węgierskie czerwone.**

| | | |
|---|---|---|
| Erlauer | zł. | —·60 |
| Budai | „ | —·70 |
| Vilanyer | „ | —·75 |
| Szexarder | „ | —·80 |
| Ofner jak Bordeaux | „ | —·90 |
| Ofner Adelsberger | „ | 1·— |
| Château Palugay | „ | 1·20 |

**Bordeaux czerwone.**

| | | |
|---|---|---|
| St. Estephe z roku 1868 | zł. | 1·50 |
| St. Julien z roku 1868 | „ | 2·— |
| Château Margaux z roku 1864 | „ | 2·50 |
| Château la Rose z roku 1863 | „ | 3·— |
| Château Rouzan z roku 1851 | „ | 5·— |

**Wina deserowe.**

| | | |
|---|---|---|
| Madera dry | zł. | 3·— |
| Old Scherry | „ | 2·50 |
| Malaga sect po zł. 2·50 i | „ | 3·— |
| Portwein 20letnie | „ | 3·— |
| Paxares 20letnie | „ | 4·50 |
| Pedro Ximenes 20letnie | „ | 4·— |
| Benicarlo 18letnie | „ | 4·50 |
| Lacrymae Christi | „ | 3·50 |
| Cypro po zł. 2 i | „ | 3·50 |
| Cap Constantia ½ flaszki | „ | 3·50 |

**Wina szampańskie.**

| | | |
|---|---|---|
| Ay cremant rose, de la Comp. francais | zł. | 2·50 |
| Grand vin Imperial | „ | 2·50 |
| Ay cremant, Moet & Chandon | „ | 4·50 |
| Grand cremant Imperial „ | „ | 5·— |
| Gustav Gibert, Carte blanche | „ | 4·50 |
| Veuve Cliquot Ponsardin | „ | 4·50 |

**Porter angielski.**

| | | |
|---|---|---|
| Double browne stout | zł. | —·64 |
| Imperial stout | „ | 1·30 |
| **Miód** 8mioletni, duża flaszka | „ | 1·20 |
| 8mioletni, pół flaszki | „ | —·60 |
| **Rosolisy** łańcuckie po | ct. | 84 |
| gdańskie po | ct. | 95 |

☞ Wszystkie towary kolonialne, **pierwszej jakości i najtańsze.** (1709 4—5)



## Dywany angielskie
## Kapy na łóżka i stoły,

**chodniki, stołową bieliznę, płótna, chusteczki, firanki, bieliznę damską i męską, krawatki, najmodniejsze francuskie kretony i perkale, dreliszki liberyjne**

poleca w świeżo otrzymanym zapasie i po najumiarkowańszych cenach

## MAGAZYN
## J. Drexlera & Synów

przy placu kapitulnym Nr. 2 **we Lwowie.**

(2308 1—3)






(1574 4—6)





## NOWE KAPELUSZE FILCOWE

**najnowszego fasonu i wszelkiego koloru**

po złr. 1·80 — 2, 2·50 — 3, 3·50 — 4, 4·50 — 5, 5·50,

## CYLINDRY

po złr. 4, 5, 6, 7,

i prawdziwe angielskie najlepszego gatunku po 8 złr.

poleca niżej podpisany Szan. P. T. Publiczności, zwracając uwagę szczególnie Panów przybywających z prowincyi, aby w dobrze zrozumianym własnym interesie nie pomijali sposobności i pozwolili wziąść sobie miarę za pomocą nowo wynalezionego przyrządu, zwanego **konformatorem,** według której to miary jedynie staje się możebnem, kapelusz tak dokładnie zastosować do głowy, że ani bolu ani najmniejszego nie sprawia ciśnienia. Wskutek tego prawdziwie dobroczynnego ułatwienia kapelusze jakkolwiekbądź zamawiać można listownie, z tem niezachwianem przeświadczeniem, że najwybredniejsze nawet wymagania zaspokojonemi być mogą, przez co kupującą Publiczność od niewygody zwrotnych odsyłek, jak i od wydatków niepotrzebnych się ochrania.

Osobliwie zwraca się uwagę na **kapelusze filcowe na galecie, o podwójnych krysach, które nigdy się nie łamią, jakoteż nie przepuszczają gumy na powierzchnią kapelusza, jak to się dzieje z zwykłemi pojedyńczemi kapeluszami filcowemi.** Jeżeli się wypadek zdarzy, że kapelusz na galecie pognie się, to pogięcie takie nie pozostawia po sobie żadnych śladów na kapeluszu i łatwo da się wyprasować. Za kapelusze filcowe na galecie daje się **dwuletnią gwarancyę.**

Objąwszy po ojcu moim **F. Fiala** znany zaszczytnie w kraju handel wyż pomienionych przedmiotów, dołożę wszelkich starań, ażeby punktualnością, rzetelnością i doborowem materyałem zjednać sobie i nadal względy Szanownej P. T. Publiczności.

O liczne zamówienia uprasza (2·73

**A. FIALA** fabryk[illegible]


Z drukarni Wł. Łozińskiego, ul. Czarneckiego, dom Wernera l. 12.